Nr. 264. Dnia 23 września. Niedziela. Dnia 11 (23) września 1888 r.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta rano, a nadto wychodzą stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświątecznych, dodatki poranne.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY ÓSMY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej w południe.

PRENUMERATA.

Kurjera Warszawskiego wraz z dodatkiem porannym:

W Warszawie: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.

Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.

Na prowincji i w Cesarstwie: rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.

Za granicą: miesięcznie rs. 1 kop. 50.

Numer pojedynczy bez dodatku kop. 5; dodatek poranny kop. 3.

Dziś: Ładysława z Geln.	Wschód słońca o godzinie 5 minut 45.	Wschód księżyca o godzinie 7 minut 37 w.	Czwartek: Przen. św. Stan. B. M.
Poniedz. *N. M. P. od wyz. niew.*	Zachód " 6 " 3.	Zachód " 8 " 53 r.	Piątek: Wacława Króla Czesk.
Wtorek: Aurelji Panny.	Długość dnia godzin 12 " 20.	Wysokość wody na Wiśle st. 1 c. 10.	Sobota: Michała Archanioła.
Środa: Cyprjana Męcz.	Ubyło " " 4 " 23.	Dziś o godzinie 4-ej rano ciepła 10 R.	Niedziela: Hieronima D. K.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: plac Teatralny nr 9.—Telefon Redakcji nr 126—Telefon Administr. 141.

KALENDARZ.

Imiona słowiańskie: Dziś Bogosławy bł., jutro Homira.

Zgromadzenia: Ogólne zebranie uczestników spółki warszawskiego ogrodu zoologicznego. (Sala resursy obywatelskiej—12 w południe.)—Sesja bractwa św. Michała. (Zakrystja kościoła św. Józefa Oblubieńca na Krak.-Przedm.—po nieszporach.)—Sesja roczna obrachunkowa bractwa św. Rocha. (Korytarz przed zakrystją kościoła św. Krzyża na Krak.-Przedm.—po nieszporach.)

Wystawy: Wystawa Towarzystwa sztuk pięknych. (Krak.-Przedm. № 15—od 10-ej rano do 6-ej po południu.) — Salon artystyczny spółki malarzy i rzeźbiarzy warszawskich. (Nowy-Świat № 56 — od 10-ej rano do 6-ej po południu.)—Wystawa obrazów Krywulta. (Hotel Europejski— od 10-ej rano do 6-ej po południu.)

Koncerta: Koncert orkiestry warszawskiej pod dyrekcją p. Adolfa Sonnenfelda. (Dolina szwajcarska— 5½ po południu.)

Teatra: **Letni:** dziś „Lena", jutro „Nie wypada"; — **Wielki:** dziś „Pan Twardowski", jutro przedstawienie zawieszone; — **Nowy:** dziś „Król powiedział", jutro „Nitouche". (7½ wieczorem.)

Ogród zoologiczny: ulica Bagatela. (Otwarty codziennie od 10-ej rano do wieczora.)

Lombard miejski: Gotówki w kasie lombardu do rozdania na zastawy znajduje się na dzień jutrzejszy rs. 15537 kop. 12½. (Pożyczki wydawane będą. Wykup i prolongata uskuteczniają się od 9-ej rano do 1-ej po południu.)

— W dniu jutrzejszym, o godz. 9-ej zrana, w kościele św. Ducha (po-paulińskim), przed ołtarzem N. Marji Panny Częstochowskiej i ku Jej czci odprawiona będzie solenna wotywa.

Zamach na ministra.

(Korespondencja własna *Kurjera Warszawskiego.*)

Bukareszt 18-go września.

Zamach na życie bułgarskiego ministra finansów, p. Naczewicza, wywołał tu wielkie wrażenie, ponieważ już po raz drugi zdarza się podobny wypadek w Rumunji z gośćmi bułgarskimi. Pierwszy raz napadnięto prefekta Ruszczuku, p. Mantowa, obecnie zaś zamach skierowano na p. Naczewicza, który piastował tu niedawno urząd ajenta dyplomatycznego i jest bardzo lubiany we wszystkich warstwach tutejszego społeczeństwa.

Szczegóły tego zamachu, o ile możebnem było zebrać je w tak krótkim czasie, są następujące:

P. Naczewicz wyjechał z Bukaresztu w niedzielę, 16 go b. m. po południu do Ruszczuku, otrzymał bowiem telegraficzne zawiadomienie, iż nazajutrz przybędzie tam ks. Ferdynand.

W towarzystwie ministra znajdował się zastępca ajenta dyplomatycznego, p. Guranow.

Na dworcu kolei w Baneasa pociąg zatrzymał się dłuższy czas, czekając na krzyżujący się z nim pociąg, idący z Dżurdżewa do Bukaresztu.

Była godzina 7-ma wieczorem.

P. Naczewicz znajdował się w wagonie 1-ej klasy i rozmawiał ze swym towarzyszem, gdy niespodzianie oderwano drzwi wagonu i rozległo się pięć wystrzałów raz po raz.

Trzy kule uwięzły w obiciach wagonu, dwie zaś przeszły po prawej stronie ministra w okolicy piersi, przedziurawiły suknie i lekko zadrasnęły ciało.

Morderca, którego szósty strzał zawiódł, pozostał na miejscu widocznie zmieszany, ze wzrokiem skierowanym do wnętrza wagonu.

Natychmiast służba kolejowa schwyciła go i związała mu ręce.

Prócz rewolweru nie znaleziono przy nim żadnej innej broni. P. Naczewicz odniósł tylko lekką kontuzję, która nie przedstawia żadnego niebezpieczeństwa i udał się w dalszą podróż tym samym pociągiem wraz ze sprawcą zamachu, który leżał skrępowany w jednym z wagonów.

Po przybyciu do Dżurdżewa oddano go sądowi.

Nazywa się on Konstanty Kissełow, jest bułgarem z Sistowy, lat ma 33, był przed kilku laty urzędnikiem przy tutejszem poselstwie bułgarskiem i posiadał jaknajwiększe zaufanie u swego szefa, p. Naczewicza. Podejrzany o zdradę z przyczyny ciągłych stosunków z poselstwami zagranicznemi, sprzeniewierzywszy 3000 franków, był ze służby wydalony.

Ożeniony z rumunką z dobrej rodziny, panną Filipescu, Kissełow żył w Bukareszcie na wysokiej stopie, zaciągał długi, a zasekwestrowany na 20,000 franków, sprzedał opieczętowane sądownie ruchomości i uciekł do Odesy, gdzie dłuższy czas pozostawał.

W ostatnich czasach bywał często w Dżurdżewie i Caracl, zkąd dowiedziawszy się o obecności p. Naczewicza, natychmiast tu podążył. Jego ustawiczne krążenie około ajencji bułgarskiej, zapytywania w hotelu o p. Petrowa (pseudonim ministra), starania, by się z nim spotkać, przypomniano sobie teraz, po wykonaniu zamachu.

W niedzielę, spotkawszy ministra na ulicy, prosił go o przebaczenie popełnionych błędów, przyrzekł poprawę, i zapytał wreszcie, czy może powrócić bezkarnie do Bułgarji.

P. Naczewicz rozmawiał z nim jak najuprzejmiej. Tegoż samego dnia Kissełow wyjechał z Bukaresztu równocześnie z ministrem, lecz wsiadł na innej stacji do pociągu, by nie wzbudzić podejrzenia.

W ciągu podróży zamierzał prawie na każdej stacji wysiąść, lecz na uwagę podróżnych, że pociąg zatrzymuje się tylko na jedną minutę, pozostawał na miejscu.

Przy pierwszem śledztwie Kissełow zeznał, że osobista nienawiść, a nie polityczne cele były przyczyną zamachu.

W Bukareszcie znalazła komisja sądowa w pokoju hotelowym, zajmowanym przez Kissełowa, listy, które sąd zabrał.

L...ski.

KRONIKA TYGODNIOWA.

Przesyt muzyczny. — Sezon otwarty! — Piątka z „porządku".—Anemiczny anioł i zdrowa dziewczyna. — Jakie mięso jadamy? — Nie czytajcie jarosze! — O lombardach historja bolesna. — Paragrafowa teorja. a taksatorska praktyka. — Flancowane zęby.

Kto się ośmieli zaprzeczyć, iż Warszawa jest najmuzykalniejszem miastem na kuli ziemskiej?

Począwszy od waltornistek, skończywszy na kadetach węgierskich, wszyscy zgodzą się na pewnik, iż uszy mieszkańców naszego miasta odznaczają się cierpliwością bez granic przez 365 dni z rzędu, podczas gdy gdzieindziej tylko „sezon" właściwy obfituje we wszelkie rozkosze muzyczne.

Wobec podobnej nadprodukcji muzyki dziwnem się wydaje pytanie, zadawane niejednokrotnie: dlaczego na koncertach węgiersko niemieckich bębnów bywa po 2,000 osób, koncerta zaś Łusakowskiego, Noskowskiego lub Sonnenfelda zgromadzały po 100 melomanów zaledwie?

Dlaczego?... Rzecz prosta: nie muzyka, ale szopka muzyczna ma tu siłę przyciągającą. Ubierzcie Noskowskiego w szako i obcisłe ineksprymable koloru krwi bawolej, a będzie zgromadzał po 2,000 osób w Dolinie Szwajcarskiej.

Inaczej nie, gdyż muzyki, lepszej lub gorszej, ma Warszawa przez dwanaście miesięcy po same uszy. W lecie nawet, gdy szum liści w lesie czy parku, lub rzechotanie żab wśród ciszy nocnej najpiękniejszą bodaj stanowią muzykę, dają się u nas premjery oper, występują barytonowie-emeryci lub tenory z głosami połamanemi w drzazgi. Zamiłowanie tedy do muzyki, skupione w ciągu kilku miesięcy, mogłoby podtrzymać, co podtrzymania godne. Dziś zaś to samo zamiłowanie rozprowadzone w roku całym, opiekuje się muzyką słabo i anemicznie.

Sezon niniejszy ogłasza się niniejszem za otwarty! — czytam po koncercie Towarzystwa muzycznego. Ciekawym, jak można otwierać, co nigdy zamkniętem nie było. Dramata leżą na półkach teatralnych lat dziesiątki, „Lena" dostaje się na scenę wielką Bóg wie kiedy, a tymczasem w „zamkniętym sezonie" muzycznym teatr Letni daje co drugi dzień opery, doprowadzając w ten sposób przesyt muzyczny do punktu najwyższego.

Nie dlatego więc popieramy zamało usiłowania swojskie, że muzyki nie lubimy, ale że jej mamy zadużo. Jakieś bębny węgierskie, jakiś koncert humorystyczny, jakaś gwiazda przelotna pobudza ciekawość i gromadzi tłumy; bez ozdób dekoracyjnych, bez duetów na pikuliny i innych nadzwyczajności stępiony zmysł artystyczny drzemie, jak u Pana Boga za piecem.

Zresztą, skoro się opinji publicznej podoba być nielogiczną, niech nią sobie będzie. Sezon muzyczny otwarty, panie i panowie! Kto ma uszy ku słuchaniu, niech słucha...

Jednocześnie rozpoczął się sezon innego rodzaju, epoka nauki i ślęczenia nad drukowaną bibułą. Granatowe i zielonawe mundury, niebieskie i bronzowe sukienki przysiadują fałdów, aby gryść moc objętych programem naukowym orzechów, z których jeden jest twardszym od drugiego. Z tego powodu, pragnąc być ściśle „bieżącym", mam zaszczyt przedstawić wam podlotka, zwanego pensjonarką.

Podlotek ów ma ładne oczęta, najnikczemniejszą pod słońcem figurę i wiecznie zbabrane w atramencie paluszki; ma on nawet kuzynka, od którego stale dostaje miano anioła, prócz tego zadawnioną anemję i —piątkę „z porządku".

Zdawałoby się, iż bezkrwistość żadnej z piątką „z porządku" styczności mieć nie może. Tak jednak nie jest, gdyż podlotek np., po za drzemaniem na lekcjach i podziwianiem profesora historji, wspaniałego bruneta z brodą koloru smoły, zajmuje się gorliwie utrzymywaniem kajetów we wzorowym porządku, przepisywaniem kursów niesłychanie kaligraficznie i zewnętrzną pięknością zeszytów, co zajmuje tyle czasu, iż na właściwie pensjonarskie cele niewiele go pozostaje.

Albowiem wiedzcie, iż do otrzymania piątki „z porządku" niezmiernie przyczynia się przyzwoity wygląd bibuły. Kupuje się w tym celu niesłychanie wiele bibuły tak zwyczajnej, jak angielskiej, masy wstążeczek różnokolorowych, setki pieczątek, i rozpoczyna się wylepianie, klejenie bez końca. Czego tam niema na tej bibule, za którą się otrzymuje piątkę z porządku! Jest i hurysa z raju Mahometa, i dzieci łowiące ryby, i karykatura Bismarka, i bocian, niosący troskliwie pieluszki, a nawet czasami moljerowski aptekarczyk, starający się skonfudować skrzydlatego amorka za pomocą wielkiego, a mało już dziś używanego przyrządu.

Rozumie się, z pięknością bibuły musi iść w parze i niepokalaność kajetu. Przepisuje się więc kursa po razy kilkanaście, zajmuje się po kilka godzin dziennie pracą nużącą a niewdzięczną, rezultatem zaś jest, iż kajet dostaje z porządku piątkę. Głowa może z łatwością otrzymać pałkę ze wszystkich przedmiotów ryczałtem, a podlotek, zwany przez kuzynka aniołem, choruje na bladnicę.

To też błagam was, o przełożone, którym losy powierzonych sobie podlotków są miłe, znieście stopnie z porządku, wykreślcie z programu nauk kur-

Tajemnicza skrzynia.

(Korespondencja własna *Kurjera warszawskiego.*)

Petersburg 18-go września.

W mieście panuje od dni kilku wielkie przerażenie z powodu tajemniczej zbrodni.

W ubiegłą niedzielę na tutejszej stacji kolei warszawsko-petersburskiej panował ruch zwykły. Pasażerowie zjeżdżali się i wyjeżdżali, przywożąc ze sobą bagaże, wysyłane następnie do miejsc przeznaczenia. Pociąg odchodził za pociągiem, zabierając pasażerów i ich rzeczy. Jeden tylko bagaż pozostawał na miejscu, gdyż właściciel jego się nie zgłaszał...

Dopiero po godzinie 10-ej wieczorem, tj. po odejściu ostatniego pociągu, zawiadowca stacji, chcąc odesłać bagaż, jak się to zwykle czyni, do magazynu, w obawie, czy nie zawiera rzeczy ulegających zepsuciu, zawezwał oficera żandarmów i polecił otworzyć pakę, mającą 2 arszyny długości i 1$^1/_2$ wysokości.

Po zdjęciu wieka obecnym przedstawił się straszny widok — trup kobiety.

W przeciągu niespełna pół godziny zjechali na miejsce sędziowie i policja. Trup był jeszcze ciepły, śmierć więc musiała nastąpić niedawno.

Zbrodnia była widoczną — świadczyły o tem liczne sińce na ciele denatki.

Komisja, nie mogąc na razie zasięgnąć wiadomości, kto i kiedy skrzynię przywiózł, poleciła przenieść zwłoki do szpitala aleksandrowskiego.

Nazajutrz rano wezwano telegraficznie wszystkich stróżów. W przeciągu kilku godzin stanęło ich około 1500, lecz żaden trupa nie poznał.

Nadmienić wypada, iż zwłoki umieszczono w sali szpitalnej na płycie marmurowej. Jest to kobieta średniego wzrostu, z głową zupełnie ogoloną, niemłoda i niebardzo piękna. Na drugim stole złożono odzienie, tj. szare palto, bieliznę, biały kaftan, zakrwawioną chustkę, podarte buty i podwiązki.

Dopiero o godzinie 1-ej po południu przybyła do szpitala niemłoda już kobieta, Anna Groszewa, ubrana w zwyczajny strój narodowy, i przyjrzawszy się denatce, oświadczyła, iż poznaje w niej swoją lokatorkę, dla pewności zaś prosiła jeszcze o wezwanie służącej Elżbiety Timofiejewnej, która lokatorce usługiwała. Ta, po obejrzeniu ciała i chustki, bez wahania zawołała:

— To jest moja dawna pani, poznaję jej chustkę!...

Groszewa, składając swoje zeznanie, opowiadała co następuje:

— W sobotę przybyli do mnie mężczyzna z kobietą i wynajęli pokój za 50 kop. dziennie. Z paszportów ich okazuje się, iż oboje podróżowali po różnych gubernjach, że przybyli tu z Kijowa, że on nie był jej mężem, że nazywa się Aleksander Gregorowicz Bunakow i liczy lat 47, ona zaś Helena Iwanówna Szarszawina, lat 28, córka kupca z Ufy.

Wieczorem w sobotę udali się oboje na nabożeństwo, po powrocie zaś do domu Helena przyszła do kuchni i prosiła o wodę, oświadczając, iż tak silnie zaniemogła, że z trudnością doszła do domu. To mówiąc zdjęła chustkę, przyczem Groszewa spostrzegła, iż Sz. ma ogoloną głowę.

Gdy Bunakow zaprowadził chorą do zajmowanego przez nich pokoju, dochodziły ztamtąd krzyki, na zapytanie zaś gospodyni, co to ma znaczyć, B. odpowiedział:

— Nie bójcie się, to warjatka!... Przyjechałem z nią do ojca Jaonna, może wyzdrowieje.

I długo jeszcze potem w nocy słychać było prośby chorej kobiety:

— Sąsza, potrzymaj głowę...

W niedzielę, o godzinie 4-ej rano, Bunakow wyszedł z domu sam, zamykając pokój na klucz. Powrócił o godzinie 6-ej, lecz czy przyniósł co ze sobą, nikt nie zauważył, drzwi bowiem od mieszkania były otwarte, B. zaś wszedł, nie dzwoniąc. Kiedy wyszedł i z kim, również nie zwrócono uwagi.

O godzinie 2-ej z południa przybył B. do Groszewej, żądając paszportów i oświadczając, iż rzeczy zabiera. Chorej już w pokoju nie było. Gdy G. odmówiła mu, twierdząc, że Sz. według paszportu nie była jego żoną, B. zapewniał, że Helena jest już na stacji kolei i czeka tam na niego, by razem wyjechać. Wówczas Groszewa udała się na stację Mikołajewską, a przekonawszy się, że tam Heleny nie było, odmówiła wręcz wydania rzeczy. Spór załatwiono w cyrkule, dokąd się udali, i gdzie polecono jej wydać Bonakowowi paszporta i rzeczy.

W biurze adresowem skonstatowano, iż w maju r. b. B. i Sz. mieszkali na Newskim Prospekcie u Tichona Maługina, wezwany zaś M. i służąca poznali denatkę odrazu i oznajmili, że Bunakow wraz z Szarszawiną mieszkali u nich przez dwa miesiące i uchodzili za ludzi bogatych lecz skąpych; służąca zaś zeznała, iż Szarszawina powiła w czerwcu dziecko, które, według opowiadania Bunakowa, miało umrzeć. Podług opisu Maługina i służącej, Bunakow był średniego wzrostu, miał rudą brodę i szare oczy, był żonaty, lecz z żoną nie żył.

Śledztwo w tej sprawie toczy się z całą energją.

M. S.

═ Pomocnik głównodowodzącego wojskami warszawskiego okręgu wojennego, jenerał-adjutant hr. Mnsin-Puszkin, wyjechał z Warszawy do gubernji połtawskiej.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

═ Do ministerjum finansów wniesiono niedawno projekt zaprowadzenia oszczędności, mogących dostarczyć kilka miljonów rs. rocznie zysku. Chodzi mianowicie o zastosowanie blankietów stemplowych półarkuszowych, ćwierćarkuszowych i stanowiących ósmą część arkusza.

═ *Nowosti* donoszą, iż departament podatków niestałych zgodził się na uwolnienienie od akcyzy nieodpowiednich do użycia zapałek, z warunkiem jednak, aby takowe zniszczone zostały wobec delegata zarządu akcyzowego. Jednocześnie winien być sporządzony odpowiedni protokół, z wymienieniem liczby zapałek i fabryki.

═ *Nowosti* informują, iż ministerjum finansów upoważniło komory, aby żelazo jednorodne, tj. opłacające jednakowe cło, a przychodzące w pełnych ładunkach, mogło być przeładowywane z wagonów zagranicznych na wagony kolei miejscowych, przyczem wysokość cła może być obliczana według wagi całych wagonów, z tem wszakże zastrzeżeniem, aby tara wagonów była skrupulatnie sprawdzona.

═ Do *Now. wr.* piszą z Paryża, iż utworzone tam zostało towarzystwo francusko-russkie z kapitałem 12 miljonów fr. Celem Towarzystwa jest wywóz spirytusu russkiego do Francji.

═ Ministerjum oświaty postanowiło zorganizować w Odesie archiwum historyczne dla gromadzenia dokumentów, tyczących się gubernij południowych.

═ Według *Nat. Ztg.* berlińskie Disconto-Gesellschaft wystąpiło z podaniem do komitetu giełdowego o wprowadzenie na giełdzie akcji drogi dąbrowskiej.

═ Królestwo Polskie dostarczyć ma w r. b. 24,181 rekrutów, z czego przypada na gubernje: warszawską 3,567, kaliską 2,612, kielecką 2,219 lubelską 2,924, łomżyńską 1,908, piotrkowską 3,106 płocką 1,831, radomską 2,249, suwalską 1,576 i siedlecką 2,109.

═ *Warszawski dniewnik* pisze: W roku 1834 sporządzony był zapis 30,000 rs. na założenie szkoły górniczej w Królestwie i kapitał ten deponowanym był w banku Polskim. Na zjezdzie w Warszawie w 1883 r. przemysłowcy górniczy tegoż kraju objawili zamiar pokrywania rozchodów na utrzymanie takiej szkoły. To też w uznaniu korzyści, jaką przy znacznym rozwoju górnictwa w kraju może oddać szkoła górnicza, ministerjum dóbr państwa wyjednało pozwolenie na przeniesienie rzeczonego kapitału do specjalnych funduszów departamentu górniczego. Obecnie powstała kwestja założenia szkoły górniczej w Dąbrowie, której projekt po należytem rozpatrzeniu, przedstawionym będzie na posiedzeniu rady państwa.

═ Z d. 20-ym zaniechana została powtórna wysyłka korespondencji pocztowej między Warszawą a Ciechocinkiem (pociągami kurjerskiemi), a listy od tej daty wysyłane będą na wskazanej przestrzeni tylko raz na dzień w obydwie strony.

═ Dowiadujemy się, iż wkrótce rozpocznie czynności komitet, zostający pod prezydencją p. prezydenta miasta, a ustanowiony do spraw fundacji Roztworowskich dla biednych niewidomych. Na naj-

---

sa dyktowane, dotknijcie anatemą wzorzyste bibuły z wizerunkami pasterzy arkadyjskich lub molierowskich aptekarczyków, a wprowadźcie natomiast obowiązkowe wykłady gimnastyki, i to w zakresie możliwie szerokim.

Albowiem licha wart jest anioł anemiczny, bezkrwiste zaś matki są bezwątpienia przekleństwem rodzaju ludzkiego. Godzinne spacery, dokonywane z powagą i gęsiego, niewiele wpłyną na poprawę stanu zdrowia uczących się dziewcząt.

Jeden z dobrych sylfów cywilizacji europejskiej dzieli się właśnie wrażeniami, odebranemi w zakładzie gimnastycznym w Kopenhadze. Gimnastyka dziewcząt stoi tam na stopniu wysokim, wskutek czego dziewczęta duńskie mają cechy następujące:

dość duża stopa, nie tak jednak duża, aby przeszkadzała elegancji ruchów; cera zdrowa, okraszona porządnym rumieńcem; imponujące kształty; swoboda i wdzięk poruszeń, wydoskonalone systematyczną a racjonalnie stosowaną gimnastyką.

Porównanie nie zawsze przekonywa, niepodobna jednak w tym razie powstrzymać się od zaregestrowania cech warszawskiego podlotka:

dosyć mała stopa, nie tyle jednak mała, aby wynagradzała brak elegancji ruchów: cera blada, barwy dojrzałej papierówki, brak rumieńców zupełny; kształty nikłe; swobody i wdzięku poruszeń niewiele, jak to bywa zazwyczaj u istot, prowadzących życie siedzące, pozbawionych nawet ruchu sztucznego, jaki daje racjonalna gimnastyka.

Prawdopodobnie kuzynkowie aniołów obrażą się za to porównanie. Cóż jednak robić, gdy nasuwa nam je rzeczywistość. Dodajmy, iż kobiety duńskie mniej, niż nasze, potrzebują cech dodatnich, w jakie gimnastyka uposaża. Cóż się jednak stanie ze słowiańszczyzną, skoro nie będzie na czem nadziei odrodzenia budować?

Tyle o pokoleniu, które ma przyszłość przed sobą. Co się zaś tycze teraźniejszości, złowrogie myśli nasuwa artykuł śledziennika, zapytującego z zimną krwią, jakby nigdy nic: jakie też my mięso jadamy?

Jakie? Któż na to odpowiedzieć zdoła? Mamy rzeźnie miejskie, gdzie istnieje stały weterynarz, na którego odpowiedź liczyćby można bez wątpienia, gdyby nie okoliczność, iż mąż ów sam tego nie wie dokładnie.

Rozumowanie śledziennika nie dopuszcza na tym punkcie wątpliwości: w rzeźniach miejskich—prawi on — bije się dziennie tyle a tyle bydła; ponieważ zaś na oględziny, choćby powierzchowne każdej sztuki potrzeba najmniej tyle a tyle czasu, przeto jeden jedyny weterynarz nie może obejrzeć nawet setnej części zwierząt czystych i nieczystych, które idą pod topór ku pożytkowi chciwych strawy mieszkańców miasta.

Jadamy tedy, co Bóg da: czasami krowy, schodzące z tego świata w stanie politowania godnym, czasami wołu, cierpiącego na jakąś niewyraźną chorobę, czasami wieprza, w którym trychiny są, jak w domu. Czy w takich warunkach można rachować na pokolenie teraźniejsze —powiedźcie sami.

Gorąco proszę p. Moesa Oskragiełło i zwolenników jego metody, aby słów powyższych nie czytali, a przynajmniej, przeczytawszy, zapomnieli o nich czemprędzej. Dadzą im one taką moc niezbitych argumentów przeciwko używaniu mięsiwa, zwłaszcza pochodzącego z rzeźni miejscowych, iż nauka jarska może się rozszerzyć z szybkością niewypowiedzianą. A wówczas możnaby zwątpić o przyszłości generacji naszej bezpowrotnie.

Zwłaszcza, że i instytucje kredytowe, zwane lombardami, nieprzyczyniają się do poprawy warunków doczesnych. W ostatnich czasach namnożyło się kas pożyczkowych bez liku, a zasada darcia łyka, kiedy się da, poczęła kwitnąć w najlepsze.

Zebrało się tedy grono mężów przemyślnych i rzekło:

— Niedobrze się dzieje. Zaczyna nas być zadużo. Tak dużo nawet, iż w braku odpowiednich obrotów będziemy robili majątki krociowe, zamiast miljonowych.

Obydne widmo podobnego stanu rzeczy skłoniło mężów kredytowo - niefilantropijnych do pośpiesznego działania. Zebrano kapitały ogromne, założono lombard ogromny, który np. miał się odznaczać niezwykłemi jak na lombard cnotami: miał szacować wysoko, brać procent nizki.

Tak przynajmniej brzmiały artykuły ustawy, spisane podług praw obowiązujących, podpisane i ogłoszone ku niemałemu zadowoleniu właścicieli precjozów i wartościowych ruchomości.

Aliści wszelkie ustawy są na to, aby je gwałcono. Słowo jest jako wiatr, co liśćmi szeleści, czyn dopiero bywa złotem, które mile pobrzękuje w garści. Nie wierzcie ustawom, ani słowom zwodniczym, zwłaszcza ku wywołaniu zainteresowania się nową instytucją skierowanym.

Tak jest, nie wierzcie słowom, zwłaszcza lombardowym. Zdarzyć się bowiem może, iż osobnik, posiadający chronometr wielkiej ceny, zgłasza się do okienka taksatora.

Urzędnik rozpoczyna tajemnicze praktyki, dążące do wykazania, ażali chronometr nie jest z popularnego tombaku lub niemniej popularnego niklu. Wreszcie, jeżeli rzecz ma względną wartość, taksator proponuje:

— Zegarek wart czterdzieści rubli.

Robisz wielkie oczy. Jakto, chronometr, za który zapłaciłeś 100 rubli, lub, co gorsza, wziąłeś w takiej sumie na kredyt, ma być wart tak mało?

bliższej sesji mają być rozpoznawane podane do tej pory prośby interesowanych.

= Na sesji zgromadzenia ślusarzy zgłosiło się trzech wykwalifikowanych czeladników, żądając wypisania na majstrów, z uwolnieniem jednakże od składania sztuki majstrowskiej. Urząd starszych zgromadzenia, nie czując się w prawie do decydowania w tej kwestji, wystąpił z przedstawieniem do władzy miejskiej, w którem, przytaczając, iż przy dzisiejszym krytycznym stanie dla rzemieślników bardzo jest uciążliwem robienie „sztuki", która nieraz po kilka lat leży, nim doczeka się kupca, kandydaci zaś, jako prowadzący już warsztaty, dali się poznać z dokładnych robót, wnosi, aby im udzielono tytuł majstrów bez robienia sztuki. Decyzja magistratu jeszcze nie zapadła.

= Szwalnia nr. v dla ubogich dziewcząt otwartą zostanie najdalej w grudniu r. b. Komitet wyznaczony przez Towarzystwo dobroczynności obecnie czyni starania u hr. Branickiego o użyczenie lokalu w nowo wybudowanym domu przy ulicy Książęcej na pomieszczenie szwalni. Fundusz na ten cel zebrany wynosi około 2,000 rs.

= Z końcem przyszłego miesiąca projektowane jest nadzwyczajne posiedzenie akcjonarjuszów kolei wiedeńskiej i bydgoskiej, zwołane w celu zadecydowania w kwestji kasy emerytalnej służby tychże dróg.

= Z powodu, iż znaki ostrzegające, tj. flagi i pływaki, umieszczone przy głównym smoku na Wiśle, w celu uchronienia takowego od nadwerężenia przez statki, często są obrywane i niszczone, głównie przez tratwy z drzewem—zarząd kanalizacji odniósł się do magistratu z prośbą o żądanie interwencji policji rzecznej, ażeby nie dopuszczała przejazdu statków około smoka, w granicach, wytkniętych znakami ostrzegającemi.

= Burze tegoroczne porobiły takie szkody w starym kanale na ulicy Długiej pomiędzy ul. Miodową a Freta, że magistrat postanowił, jak wiadomo, kanał stary zupełnie usunąć a w to miejsce wybudować nowy, któryby służył do odprowadzania zbytniej wody w razie silnego deszczu wprost do Wisły, przez ulicę Długą i Mostową. Zarząd kanalizacji przygotował projekt kanału burzowego, mającego odmienną formę od zwykłych, podczas gdy bowiem profil ostatnich podobny jest do jajka, kanał burzowy ma raczej formę grzybka. Kosztorys kanału Długa-Mostowa przedstawiony władzom miejskim do zatwierdzenia, wynosi 53,992 ruble 60 kop. z czego na usunięcie starego kanału przypada 11,400 rubli.

= Wczoraj ustawiono na Wiśle most pontonowy w celu ułatwienia parostatkom dojazdu do przystani.

= Sieć kanałów na Starem Mieście jest już na ukończeniu. Wszędzie porobiono wpusty uliczne dla odprowadzania ścieków wprost do nowo wybudowanych kanałów. Wskutek tego przedstawił zarząd kanalizacji władzom miejskim projekt skasowania wszystkich mostków w poprzek ulic się znajdujących.

= W środę przyszłego tygodnia t. j. 26 go b. m rozpocznie zarząd nowych wodociągów układać rury w ul. Stawki od ulicy Przedokopowej do Dzikiej po stronie północnej z przerwą komunikacji kołowej po jednej stronie ulicy.

= Dnia 30-go b. m. przystąpi zarząd kanalizacji do robót ziemnych około budowy głównego kanału B. w ul. Marszałkowskiej od Chmielnej do Nowogrodzkiej. Wagony tramwajowe kursować będą, jak obecnie, tylko po jednej parze relsów, zwykły zaś ruch kołowy zostanie wstrzymany.

= Posiedzenie komitetu kanalizacyjnego nie doszło do skutku, z powodu braku kompletu członków. Sesję odłożono na przyszły poniedziałek na godzinę $7\frac{1}{2}$ wieczorem.

= Przy powiększeniu z nowym rokiem szkolnym warszawskiego instytutu muzycznego, w składzie nauczycielskim zaszły następujące zmiany: profesorowi Śliwińskiemu powierzona została klasa męska fortepjanu, przygotowawcza do klasy organowej i niezależnie od tego, klasa organowa niższa i wyższa; pr. Zawirski, oprócz klasy harmonji niższej i wyższej żeńskiej, kierować będzie klasą żeńską fortepjanu; profesorom: pp. Makowskiemu, Sygietyńskiemu, Różyckiemu i nowozaangażowanemu Nowakowskiemu, niezależnie od niższego, oddano kierunek średniego kursu fortepjanowego; profesorowi wyższej żeńskiej klasy fortepjanowej, p. Szloecerowi, poruczono prowadzenie takiejże klasy męskiej. Nową klasę fortepjanową żeńską otrzymał nowomianowany p. Wł. Barcewicz, nową klasę skrzypiec prowadzić będzie p. Jan Jakowski.

= Hr. Karol Jezierski, prezes wydziału sierot i ochron Towarzystwa dobroczynności, powrócił z zagranicy.

= P. Ludwik Grossman i p. Konstanty Skarzyński powrócili już do Warszawy.

= Bawi w naszem mieście Erazm Piltz, redaktor *Kraju*.

= Z teatru i muzyki.

* Repertuar teatrów warszawskich na bieżący tydzień zapowiada:

Teatr Wielki.

Dziś: „Pan Twardowski"; jutro przedstawienie zawieszone; wtorek: „Lunatyczka" (występ panny Rejewskiej i p. Millera); środa: „Lena"; czwartek: „Gioconda" lub „Fra Diavolo"; piątek: „Jan de Thomeray"; sobota: „Rigoletto"; niedziela: „Indje".

Teatr Letni (w ogrodzie Saskim):

Dziś: „Lena"; jutro: „Nie wypada".

Teatr Rozmaitości.

Wtorek: „Myszka" (pierwszy raz); środa: „Myszka"; czwartek: „Myszka"; piątek: „Prelegent", „Stara romantyczka" i „Teodolinda"; sobota: „Myszka"; niedziela: „Myszka".

Teatr Nowy (przy ul. Królewskiej).

Dziś: „Król powiedział"; jutro: „Nitouche"; wtorek: „Dom przy ulicy Urwańskiej"; środa: „Król powiedział"; czwartek: „Przygody poślubne rezerwisty"; piątek: „Król powiedział"; sobota: „Dom przy ulicy Urwańskiej"; niedziela: „Król powiedział".

= Warszawska!...

Orkiestra... nie węgierska p. Sonnenfelda z dniem dzisiejszym rozpoczyna szereg koncertów świątecznych na estradzie Doliny Szwajcarskiej.

Kapela złożona z 40-tu osób, tym razem bez współudziału sił teatralnych, grywać będzie od godz. $6\frac{1}{2}$ do 10-ej wieczorem.

Do programu pierwszego koncertu „zimowego" wejdą utwory Mozart'a, Rubinstein'a, Rossini'ego, Chopin'a, Moniuszki, Kurpińskiego, oraz plejady pomniejszych kompozytorów.

= Wystawa przemysłowa.

Na przyszłej wystawie przemysłowej w Muzeum troskliwie ma być uwzględniony przemysł drzewny.

W dziale tym, obejmującym wyroby stolarskie, rzeźbiarskie i tokarskie, mogą być wystawiane meble salonowe, gabinetowe, buduarowe, bibljoteczne, stołowe, garderobiane i sypialne wraz z instrumentami muzycznemi, jak fortepianami i pianinami, meble gięte, wyroby stolarskie budowlane, jak drzwi, oddrzwia, szolungi framug okiennych, okiennice, posadzki i t. p., wyroby galanteryjne drzewne, naczynia i sprzęty kucharskie i gospodarcze, wyroby koszykarskie, a mianowicie: wózki dziecinne, kołyski, etażerki, żardinierki i mniejsza galanterja koszykarska.

Jak widzimy pomyślano o wszystkiem, co się u nas z drzewa wytwarza, a że w tym kierunku przemysł nasz jest dość rozwinięty, powinniśmy przeto zaś baczyć w Muzeum dział obesłany doskonale.

= Egzamina.

Wczoraj przed komisją egzaminacyjną, złożoną z pp. Walerego Kronenberga, Aleksandra Girdwoyna i Bohdana Zaleskiego, znanych specjalistów w ogrodnictwie, oraz wobec wielu znawców i amatorów, kilkanaście pań złożyło chwalebnie egzamin z sadownictwa, warzywnictwa i kwiaciarstwa w Muzeum pszczelniczem.

W dalszym ciągu prowadzone są egzamina z praktykantami, którzy, prócz pszczelnictwa i ogrodnictwa, składać będą jeszcze z majsterstwa czyli budowy uli.

Dziś więc o godzinie 4-ej po południu wydane zostaną świadectwa paniom, których nazwiska wkrótce podamy.

Nie akceptujesz tedy. Tylko, że smutny los sprawia, iż proponuje strona, mająca pieniądze, nie akceptuje zaś goła, jak turecki święty. Czy zaś różnica zdań pomiędzy osobnikami tak różnej wartości może doprowadzić do pożądanego rezultatu?

Może, a to w sposób następujący. Głos twój staje się słodkim, jako miód z miodosytni krajowej, argumentacja nabiera siły przeciętnego słonia z Ceylonu.

— Zacny panie—mówisz—bardzo mi miło poznać pańską osobę, pańskie faworyty, pańską umiejętność praktyk tajemniczych. Jestem nadto pewiem, że taksa pańska jest wynikiem jego głębokiego przekonania. O! gdyby świat składał się z samych taksatorów, byłby Eden na ziemi... Niestety, natura, tworząc słodkich taksatorów, nie zapomniała i o kontrastach: spłodziła bowiem ród Baśkiewiczów, których przewrotne zasady nie uszanują nic świętego, nic, nawet mego zegarka. Jeżeli tedy kiedykolwiek jeden z podobnych potworów okradnie lombard i uda się na dziewicze łono puszcz Ameryki, któż mi wartość zegarka, nie licząc już łez wylanych, wynagrodzi?

Mąż siedzący za kratką uciera nos z hałasem. Sądzisz tedy, iż wymowa rozczula taksatorskie serce, ciągniesz więc dalej:

— Jakkolwiek pożądam w tej chwili gotówki, nie mam pretensji, abyście mi dali na zastaw zegarka więcej, niż możecie, a raczej chcecie. Pocóż jednak na kwicie zastawnym ma figurować wartość niższa, niż rzeczywista?

Mąż za kratką uciera nos po raz drugi, poprawia okulary i przypatruje się mówiącemu z błogością.

— Czterdzieści rubli—wyrokuje po raz drugi.

— Ależ panie, to niemożebne...

Taksatorowie mają w żyłach krew płazów. Zegarek po chwili znajduje się w twoim ręku, a mąż za kratką zapomina o twej obecności.

Zaczynasz się irytować: wzmiankujesz coś o niesumienności, wspominasz § 00, stajesz się nawet uszczypliwym na punkcie taksatorów w ogóle, wreszcie, znużony bezowocną walką, przyciśnięty do muru koniecznością, podajesz zegarek po raz wtóry.

Tu dopiero okazuje się wzniosłość duszy urzędników lombardowych: zacne te dusze nie pamiętają uraz! Pióro skrzypi, rubryki wypełniają się, a po chwili słyszysz głos przyjazny:

— A więc zgadzasz się pan, że zegarek pański nie wart więcej.

„Niech cię dj...."—mówisz w duchu—„owszem"—wypowiadasz głośno, a po chwili sążnisty podpis na kwicie przekaże potomności, jako taksa 40 rs. była przez ciebie przyjęta z niewypowiedzianą radością.

Zachodzi pytanie, po co właściwie istnieje ustawa i jej paragrafy, skoro wszystko zależy od widzimisię instytucyj pożyczkowych. Onego czasu, gdy zakładano wielki lombard, prasa popierała nawet i reklamowała zawiązującą się instytucję, w przekonaniu, iż istnienie lombardu większego, na pewnych, ściśle oznaczonych warunkach opartego, zapobiegnie zdzierstwu i wyzyskowi dziur pomniejszych. Okazało się, iż była w błędzie. Wyzysk, tem pewniejszy, iż niemal na monopolu oparty, kwitnie w najlepsze.

Niezawodnem lekarstwem byłoby tu powstrzymanie się od stosunków z instytucją, umów zawartych nie dotrzymującą, trudno jednak radzić topielcowi, aby się nie chwytał noża, skoro go ma w chwili krytycznej pod ręką.

Widocznie przeznaczono mi dziś przebywać w posępnem kole czarnych myśli i ponurych rozmyślań. Na szczęście zjawia się w samą porę żywszy promyk, przeznaczony na rozjaśnienie srogiej doli cierpiącej, a raczej bezzębnej ludzkości. Od dziś zęby sztuczne dostają całkowitą dymisję, miejsce zaś ich zajmą prawdziwe, przetransplantowane z osobnika zdrowego, a skłonnego do podobnego rodzaju nadzwyczajnych poświęceń.

Wprawdzie specjaliści od dopatrywania się plam na słońcu przebąkują, iż nic łatwiejszego, jak w ten sposób zaszczepić chorobę, i to czasami groźną, cóż jednak bez ale?

Właśnie rozmyślałem nad piękną perspektywą posiadania w razie potrzeby tak niezbędnych do błogiego życia przyrządów, gdy ujrzałem przyjaciela, mającego wielkie dane na desperata lub poetę.

Człowiek ten miał minę kwaśną i ponurą. Rzeźbiarz, poszukujący modelu człowieka zawiedzionego w najdroższych nadziejach, miał go w tej chwili przed sobą.

— Niech ich djabli porwą!—zawołał nieszczęśliwy, rad, iż ma się przed kim wyspowiadać z trapiących go uczuć.

— Kogo?

— Dentystów...

— Człowiecze, co mówisz? Nie słyszałeś o próbach, mających uszczęśliwić ludzkość całą.

Przyjaciel spojrzał na mnie z podełba i zasyczał.

— Właśnie dlatego... Jak wiesz, mam świekrę....

Słuchałem uważnie.

— Wiadomo ci nadto, iż przeklinałem zawsze w żywy pień tego, kto ten rodzaj niewiast wymyślił. Otóż od pewnego czasu baba przestała brać na kieł, albowiem... albowiem nie miała już ani jednego zęba.

— A teraz?

— A teraz—zasyczał—kazała sobie przetransplantować szczękę z najzdrowszego pod słońcem grenadjera...

Nie szukałem napróżno słów pociechy.

J. Olbracht.

= Licytacja w lombardzie.

Piąta z kolei licytacja w lombardzie miejskim odbywać się będzie w dniu jutrzejszym od godziny 10-ej zrana do 1-ej po południu.

Do sprzedania przeznaczono 50 zastawów, obciążonych pożyczką w sumie 2,468 rs., a oszacowanych na sumę 2,980 rs.

Fanty te będą licytowane kolejno, według numerów porządkowych.

= Do Grójca.

W dniu dzisiejszym grono cyklistów odbywa zbiorową wycieczkę do Grójca.

Sportsmeni wyjeżdżają o godz. 7-ej zrana i pragną powrócić przed wieczorem.

= Jesień.

Wczoraj tedy mieliśmy dzień pierwszy jesieni kalendarzowej.

Ku uciesze warszawian, nie różnił się on od dni letnich, mieliśmy bowiem piękną pogodę i cieplo...

Oby tak trwało jak najdłużej...

= Cofnięty zapis.

W mieście naszem zmarł obywatel, o którrym było wiadomo, iż na rzecz Towarzystwa dobroczynności zapisał 5,000 rs.

Po śmierci zapisodawcy otwarto testament, który, jak się okazało, był przepisany i zmieniony.

„Z przyczyny zamknięcia teatrzyku amatorskiego”—brzmiał ustęp ostatniej woli zmarłego—kwotę 5,000 rs, przekazuję na inne cele dobroczynne”.

Tu następuje wymienienie instytucji oraz osób przez testatora obdarowanych.

Zmarły był wielkim zwolennikiem teatrzyku, do którego wraz rodziną uczęszczał od lat wielu.

= Goście rybacy.

Wczoraj na ulicach miasta zwracała uwagę charakterystyczna grupa, złożona z trzech mężczyzn w oryginalnych specjalnych kostjumach rybackich.

Uzbrojeni od stóp do głów w kije, wędki, siatki, kancerki i t. p. przyrządy rybackie, niezwykli ci sportsmeni są członkami paryskiego klubu rybołówstwa.

Wybrali się oni z nad Sekwany łowić ryby w pińskich błotach i stawach.

Zatrzymawszy się dzień w Warszawie, udali się w dalszą drogę ku Pińszczyźnie.

= *Horrendum!*

Na karcie wizytowej, udekorowanej piękną koroną szlachecką, otrzymujemy wezwanie, które z zachowaniem pisowni przytaczamy:

„Szanowna redakcja raczy mi dać *wskazuwke*, kto podał artykuł popełnionej *kradzierzy* pod nr. 29 na *piwnej* ulicy, czy cyrkuł czy kto *sprywatnych osup*, *prosze* zatem dać *odpowieć podtenrze* sam numer.”

Coś gramatyka z koroną nie poszła w parzel...

Obyśmy takich listów jaknajmniej otrzymywali...

= Uczciwy kuśnierz.

Bywają dziwacy, którzy chowają pieniądze w wszelkich możliwych kryjówkach.

Do takich należał zmarły niedawno w naszem mieście Sr.

Zaszył on w futrze trzy listy zastawne ziemskie po 1,000 rs. każdy, a jak wskazują kupony nieobcięte, Sr. ukrył walory jeszcze w r. 1882-im.

Futro to wraz z resztą garderoby dostało się jedynej spadkobierczyni, siostrze nieboszczyka, pani W.

Sukcesorka oddała w tych dniach futro do przerobienia dla swego syna, 18 letniego młodzieńca.

Kuśnierz, Ajzyk Szmermel, zamieszkały przy ul. Franciszkańskiej, nazajutrz po otrzymaniu roboty, to jest w ubiegłą środę, zjawia się u pani W. z oznajmieniem radosnej nowiny o znalezieniu listów zastawnych w futrze.

Pani W., po przejściu pierwszego wrażenia, zdumiała się nad sumiennością kuśnierza, który mógł znalezione walory zatrzymać dla siebie bez żadnej obawy, ponieważ o istnieniu ich nikt nie wiedział.

Uczciwość Szmermela została sowicie wynagrodzoną, gdyż pani W. ofiarowała mu trzecią część znalezionej sumy, a mianowicie list zastawny na 1,000 rs.

= Kradzieże.

Wczoraj w nocy skradziono na Nowogrodzkiej cztery tablice uliczne. — Zamieszkałemu przy ulicy Świętokrzyskiej № 27 Julj anowi Labe skradziono trzy palta oraz kilka garniturów, wartości kilkudziesięciu rubli. — Zamieszkałym wspólnie przy ulicy Rycerskiej pod № 7-ym Janowi Sławińskiemu, Karolowi Klosowi i Janowi Nowakowi skradziono trzy zegarki srebrne, wartości rs. 46. — Z otworzonego wytrychem mieszkania Albina Szczeblewskiego na Nowym-Świecie № 9, skradziono złoty pierścionek i garderobę, wartości kilkudziesięciu rubli.—Z fortu Śliwickiego p. Sigalowi skradziono dwie krowy, wartości rs. 180.

= Zagadkowy szkielet.

Robotnicy, zajęci przy robotach wodociągowych na Nowym-Świecie, wydobyli skrzynię w rodzaju trumny, z pomieszczonym wewnątrz szkieletem.

O wypadku tym zawiadomiono policję, która spisała odpowiedni protokuł.

= Zakład.

Wczoraj w szynku przy ul. Kaczej, mieszkaniec wsi Czyste, Nieczałkowski, założył się o 3 rs. z towarzyszem swoim, Bileckim, że wypije kwartę spirytusu.

Zacząwszy pić okowitę, N. padł bezprzytomny i odwieziono go do szpitala.

Szynkarza pociągnięto do odpowiedzialności.

= Nieostrożna jazda.

Właściciel mleczarni na Nowym-Świecie pod nrem 30-ym, Franciszek Kołdunek, wyjeżdżając wczoraj rano z bramy, najechał na tramwaj, przyczem zranił niebezpiecznie Marję Lambertową, którą, po udzieleniu pomocy, odwieziono na ulicę Żórawią pod nr. 3.

Sprawcę wypadku pociągnięto do odpowiedzialności.

= Przejechania.

Wczoraj, o godzinie 3-ej po południu, dorożkarz № 449, Aleksander Grzybowski, w pobliżu dworca kolei wiedeńskiej najechał na 12-letnią Janinę Hercównę.

Dziewczynka, dostawszy się pod koła, uległa bolesnemu zranieniu skroni i złamaniu nogi.

Sprawcę pociągnięto do odpowiedzialności sądowej.

= Wypadek.

Wczoraj, o godzinie 9-ej zrana, przy spisie wojskowym koni na placu broni, ogier garbarza Liedtkego uderzył w lewy bok i lewą skroń stangreta, Michała Wójcika.

Po udzieleniu pomocy, odwieziono go do szpitala starozakonnych.

Jubileusz.

Upływa 30 lat, jak czcigodny kapłan, ks. Teofil Jagodziński, sprawuje obowiązki katechety w Instytucie głuchoniemych i ociemniałych.

Skromny sługa ołtarza dał się poznać kilku pokoleniom nieszczęśliwych, dotkniętych ciężkiem kalectwem.

Przeżył między nimi przeszło ćwierć wieku i nie upadł pod brzemieniem pracy, pozostawiając po za sobą ślady swojego wpływu i poświęcenia zawodowego.

Był powiernikiem i pocieszycielem grona licznego tych dzieci, w którem tak trudno nam, zwykłym, zamienić myśl, a nadto i wniknąć w ich potrzeby.

To też ustępując ze stanowiska, zacny katecheta zostawia w sercach uczniów uczucia niewygasłej wdzięczności, a w przekonaniu tych, co patrzyli zbliska na jego szlachetne usiłowania, głębokie uznanie i smutną wiarę, że go nikt zastąpić nie zdoła.

Ks. Jagodziński należy do tych ludzi, o których wie całe miasto ze względu na jego zasługi, mimo że niewiele się pokazuje w świecie, oddany cały ciężkiemu powołaniu.

Piszący te słowa, lubo szczyci się dawną z nim znajomością, niewiele o nim powiedzieć potrafi, bo cichy kapłan o sobie najmniej mówić lubi.

Urodzony w Warszawie w r. 1833-im, kształcił się w tutejszem gimnazjum gubernjalnem, a w 18-ym roku życia wstąpił do seminarjum przy kościele św. Jana.

Swięcenia pozyskał z rąk biskupa Szymańskiego w r. 1857-ym, poczem wszedł do Instytutu, jako kapelan.

Zakład miał świeże tradycje po swoim założycielu, a obecność w nim takich kapłanów, jak ks. Szczygielski, oraz dzisiejszy biskup Hollak, świetlany wpływ na młodzież wywierały.

Taką spuściznę otrzymał ks. Jagodziński i wiernie ją aż do chwili obecnej przechował. Jego coniedzielne kazania, uciążliwa z ks. Jabubowiczem prowadzona spowiedź wielkanocna, trudy około chorych i potrzebujących porady, pozostaną niezatartemi dowodami z trzydziestoletniej pracy wielkiego poświęcenia i gorliwości.

Oceniał tę działalność ś. p. Jan Papłoński i wytrwałemu pomocnikowi swojemu wyjednał godność rektora, później wicedyrektora instytucji.

Po zgonie zasłużonego przewodnika, ks. Jagodziński zarządzał sam czas jakiś tą uczelnią i w porządku wzorowym przekazał ją swojemu następcy. Dodajmy, że za rządów ks. arcybiskupa Popiela mianowany został kanonikiem gremjalnym i w tym charakterze przy ingresie JE. asystował.

Z prac szanownego kapłana wymieniamy „Słownik mimiczny”, wydany przed kilku laty, opracowany do współki z ks. Hollakiem. O ważnej książce tej, służącej do porozumiewania się z głuchoniemymi, w swoim czasie pisaliśmy. Prócz tego ks. Jagodziński skreślił gramatykę języka polskiego i książkę do nabożeństwa dla głuchoniemych, cenione bardzo przez ludzi kompetentnych! Cześć jego zasłudze!

N.

NOTATNIK TERMINOWY.

— Przez trzy miesiące, t. j. do d. 13-go grudnia r. b., izba skarbowa warszawska przyjmować będzie podania emerytów i emerytek o wydanie nowych książeczek emerytalnych na rok przyszły.

— D. 24-go b. m., o godz. 1-ej po południu, w kancelarji rady miejskiej warszawskiej dobroczynności publicznej odbędzie się licytacja na dostawę dla zakładów dobroczynnych w Warszawie: węgla kamiennego około 28,000 korcy rocznie i drzewa sosnowego około 350 sążni kubicznych miary warszawskiej.

— D. 24-go września, o godz. 10-ej zrana, odbędzie się w kancelarji szpitala św. Ducha przy ulicy Elektoralnej głośna *in plus* licytacja na sprzedaż różnych efektów, wyszłych z użycia, i rzeczy po zmarłych, a to za gotowe pieniądze, zaraz po przybiciu kupna płacić się mające. Warunki licytacyjne każdodziennie mogą być przejrzane w kancelarji rzeczonego szpitala, w godzinach biurowych.

— D. 24-go b. m. i 24-go października, w magistracie m. Wielunia, odbędzie się sprzedaż drzewa z poręby № 11-ty z leśnictwa klonowskiego od 13,058 rs.

— D. 24-go b. m. i 18 go października, w zarządzie gminy Łąck, powiatu gostyńskiego, odbędzie się licytacja na sprzedaż drzewa z leśnictwa gostyńskiego, poręby № 10-ty od 16,517 rs.

— W dniu jutrzejszym, o godz. 12-ej w południe, w sali licytacyjnej magistratu, odbędzie się licytacja na dostawę w r. 1889-ym dla wodociągów miejskich w Warszawie i na Pradze oliwy do smarowania maszyn w ilości około 600 funtów; licytacja ta odbędzie się *in minus* od ceny, wyszczególnionej w warunkach licytacyjnych *(vadium* 20 rs.)

Nekrologja.

† Ś. p. Wandalin **Szumowicz**, b. naczelnik okręgu dóbr państwa, ostatnio urzędnik drogi żel. nadwiślańskiej, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony św. sakramentami, zmarł dnia 21-go września 1888 r., przeżywszy lat 69. Pozostali w smutku: żona z dziećmi zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające w dniu 22-im września, to jest w sobotę, o godzinie **10-ej** zrana, w kościele św. Krzyża, oraz na wyprowadzenie zwłok w poniedziałek, dnia 24 b. m., o godzinie **3-ej** po południu, na cmentarz powązkowski. Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą. 3—2794—

† Ś. p. Wiktorja z Łaszczów **Jackowska**, b. obywatelka ziemska, wdowa, opatrzona św. sakramentami, w dniu 22-im września r. b. zasnęła w Bogu, przeżywszy lat 89. W smutku pozostała rodzina zaprasza krewnych, przyjaciół i życzliwych na żałobne nabożeństwo odbyć się mające w dniu 24-ym b. m., to jest w poniedziałek, o godzinie **11-ej** zrana, w kościele św. Barbary na Koszykach, oraz na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła zaraz po skończonem nabożeństwie na cmentarz powązkowski. —2810—

† Dnia 25-go września, to jest we wtorek, jako w rocznicę śmierci ś. p. Aleksego **Dobieckiego**, odbędzie się żałobna wotywa za spokój jego duszy w kościele św. Krzyża, przed wielkim ołtarzem, o godznie **10-ej** zrana, na którą pozostała żona zaprasza krewnych i życzliwych. —2803

† We wtorek, to jest dnia 25-go września, jako w pierwszą bolesną rocznicę nieodżałowanej pamięci Antoniego **Zenowicza**, urzędnika magistratu, odbędzie się msza żałobna, o godzinie **8-ej i pół** zrana, w kościele pp. wizytek, na którą pozostała wdowa i syn zaprasza krewnych, znajomych i kolegów zmarłego. —2795—

† Wszystkim życzliwym za tak liczne zebranie przy odprowadzeniu drogich nam zwłok męża i ojca naszego, jako też i za szczere współczucie dla pozostałej rodziny, składamy niniejszem serdeczne „Bóg zapłać”.

—2814— Berta Baytel z dziećmi.

TELEGRAMY
„KURJERA WARSZAWSKIEGO”.

Wiedeń 22-go września. *(Tel. Ajencji póln.)*—*Neue freie Presse* nazywa zuchwalstwem próbę poruszenia przez bułgarów kwestji macedońskiej. Europie przyszłoby nadal niełatwo bronić sprawy ludu, który sam będąc zagrożonym, rzuca pożądliwe spojrzenia na cudzą własność. Bułgarowie uczyniliby daleko lepiej, gdyby wystrzegali się wszelkiego zwracania na siebie uwagi. W chwili, gdy Bułgarja zechce położyć dłoń swą na prowincji macedońskiej, obaczy się otoczona zewsząd nieprzyjaciołmi. Brak wstrzemięźliwości skierowałby wszystkich przeciw niej, a wówczas przepadłaby bezpowrotnie.

Wiedeń 22-go września. *(Tel. pryw. K. W.)*—Urzędownie zaprzeczono pogłoskom, jakoby flota austrjacka wraz z arcyksięciem Rudolfem obecną być miała na ćwiczeniach morskich pod Neapolem, które odbędą się tamże na cześć cesarza Wilhelma.

Wiedeń 22-go września. *(Tel. pr. K. W.)*—Jutro zwłoki Franciszka Schuberta przeniesione zostaną do grobu honorowego. Dwa tysiące śpiewaków wykona kantatę.

Wiedeń 22-go września. *(Tel. pryw. K. W.)*—Hr. Kalnoky powrócił tu dzisiaj z Friedrichsruhe. Po wizytach cesarza Wilhelma w Wiedniu i Rzymie nastąpi niezawodnie nowa akcja polityczna, odno-

sząca się do najżywotniejszych pytań chwili, a między innemi i do sprawy bułgarskiej.

Poznań 22-go września. (*Tel. pryw. K. W.*)— W Sierakowie wybrani zostali jako kandydaci poselscy z powiatu międzychodzkiego: ks. dziekan, Roehr ze Zbąszynia, Leon Czarliński z Zakrzewka i Stefan Cegielski z Poznania. Dotąd nie było jeszcze zebrań przedwyborczych w powiatach skwierczyńskim, wschowskim i wieleńskim; zdaje się, iż nie przyjdą one do skutku.

Paryż 22 go września. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— Przywóz do Francji w r. b. wynosi do tej pory już o 91 miljonów franków więcej, niż w roku zeszłym wywóz zaś mniej o 21 miljonów.

Bruksella 22-go września. (*Tel. pr. K. W.*) — Hr. Herbert Bismark podczas tutejszego pobytu swego nalegał na króla o wykupienie na rzecz państwa tych kolei belgijskich, które są w posiadaniu towarzystw francuskich. Skupienie ich w rękach państwa ma być warunkiem skuteczności obrony linji Mozy, której fortyfikacją rząd belgijski obecnie jest zajęty.

Spaa 22-go września. (*Tel. pr. K. W.*) — Do konkursu piękności zgłosiło się 350 kandydatek. Z tej cyfry wielką liczbę odsądzono od udziału w konkursie, ponieważ otrzymały wszystkiego 3—4 głosów jury. Wybór nastąpi pomiędzy 80-ma kandydatkami.

Bern 22-go września. (*Tel. pryw. Kur. W.*) — *Social-Democrat* ogłasza tekst okólnika szwajcarskiej rady związkowej do rządów kantonalnych w przedmiocie utworzenia nowej policji politycznej w Szwajcarji, niezbędnej dla bezpieczeństwa kraju. Policja ta śledzić ma cudzoziemców, przybywających do Szwajcarji.

Sofja 22 go września. (*Tel. pryw. K. W.*) — Rząd tutejszy zapewnił W. Portę, że nie ma żadnego związku z nielegalnemi ruchami w Macedonji, ale przypomniał zarazem, że jest to może ostatnia stosowna pora, aby zaprowadzić w tej upośledzonej prowincji nakazane przez traktat berliński reformy. W. Porta sama sobie będzie winną, jeżeli zaniedbanie na niej się zemści. Bułgarja jest w tem interesowaną, ażeby pokój dał się utrzymać na półwyspie.

Nowy-Jork 22-go września. (*Tel. p. K. W.*)— Żółta febra szerząca się na Florydzie, przeniosła się już do Nowego Orleanu. Ogólne niebezpieczeństwo dla Unji wzrasta.

TELEGRAMY HANDLOWE.

Berlin 22-go września. (*Tel. pryw. K. W.*) — Nadchodzące bez przerwy zlecenia z prowincji i z Rosji utrzymują giełdę wciąż w zwyżkowem usposobieniu. Przebieg dzisiejszego posiedzenia, które rozpoczęto w mocnem usposobieniu, był dosyć ożywiony. Zamknięto obrady dążnością mocną. Wartości russkie odniosły pewne korzyści. Ruble w tranzakcjach natychmiastowych zyskały 70 fen., w końcomiesięcznych 75 fen. Weksle na Warszawę i krótki Petersburg lepiej o 30 fen., długi Petersburg o 70 fen. Pożyczki wschodnie i listy zastawne podniosły się o 10 kop. Listy likwidacyjne były zaniedbane i pozostały bez zmian. Wyżej notowano pożyczki konsolidowane, kupony celne, obie pożyczki premjowe russkie i 6% russką rentę złotą, podczas gdy listy zastawne russkie i 5% konsole z r. 1880-go utrzymały wczorajsze kursa. Akcje kredytowe austrjackie o drobnostkę gorzej. Dyskonto prywatne nie uległo zmianie. Ceny żyta spadły o 1 m. 25 fen. w towarze gotowym i o 75 fen. w dostawowym.

Berlin 22-go września (*notowanie urzędowe giełdy*).

Bil. ban rus. w tr. nat.	215 60	Akcje d.ż.war.-wied.	—.—
Weksle na Warszawę	214.75	Akcje kredytowe	165.10
Wek. na Peters. krótk.	213.70	Weksle na Lon. krót.	20 44[5]
Wek. na Petersb. dług.	210.70	dług.	20.26[5]
Bil. ban. rusk. na dost.	215.—	Żyto w tow. gotow.	154 75
Wschodnia poż. II em.	62.50	Żyto na wiosnę	157.—
Listy zast. serji I-ej	62 30		

Kursa z dnia 21-go września: 214 90, 214.45, 213.40, 210.— 214 25 62.40, 62 20, 165.20, 156.—, 157.75.

SPRAWOZDANIA Z TARGÓW.

Zboże i produkty. *W Gdańsku* dnia 21-go września. Nastrój targu był i dzisiaj dla pszenicy ospały i ceny na krajową obniżyły się o 3 do 4 marek, na transitową o 2 do 3 m. na tonnie. Krajową płacono 160—180 m., transito polską pstrą obciągniętą 129 f. 136 m. za tonnę, czyli 104 kop. za pud, pstrą 130 f. 140 m. za tonnę, czyli 112 kop. za pud, wysoko-pstrą 132—3 f. 160 m. tonna, czyli 122 kop. za pud. Russka 84—114 kop. pud. Żyto bez zmiany, grube polskie tr. 123 f. 100 m. tonna, czyli 79 kop. za pud, russki 76—77 kop. za pud. Jęczmień bez zmiany, polski tr. na paszę 100 f. 80 m. tonna, czyli 61 kop. pud, żółty 102 f. 94 i pół m., jasny 107—8 105 m. tonna, czyli 80 kop. pud, russki tr. 69 do 77 kop. za pud, groch polski tr. 127 m. tonna, czyli 97 kop. za pud. Rzepik russki 175 m. tonna, czyli 134 kop. pud, lepszy 205 mar. tonna, czyli 157 kop., rzepak 235 m. tonna, czyli 180 kop. pud. Siemię lniane polskie 187 m. tonna, czyli 143 kop. za pud. Spirytus prawie bez zmiany. Cukier bez obrotów. Kurs w Gdańsku 214.25 m. za 100 rubli.

Skóry na targu praskim bez zmiany, przy końcu z drobną tendencją ku zwyżce. Skórki cielęce warszawskie w bardzo małych ilościach na składzie, płacono od rs. 2.50 do rs. 3.75 za parę. Prowincjonalne od rs. 21 kop. 75 do rs. 22.75 za pud. Obecnie już nawet w gorszych gatunkach zapasy nie wielkie. Skóry końskie przy braku towaru po rs. 4.50 do rs. 6.30 za sztukę.

Łój. W obrotach łojem russkim panował zupełny spokój, australski i amerykański idzie cokolwiek w górę.

Mięso. W ciągu ubiegłego tygodnia (do d. 22-go września) Warszawa łącznie z Pragą spotrzebowała wołowiny 23063 pud., wieprzowiny 9532 pud., baraniny 1251 pud. i cielęciny 559 pud., razem 34405 pudów. Cyfra ta mniejszą jest od zeszłotygodniowej o 4825 pudów. Ceny średnie i przeciętne za funt mięsa pierwszej dobroci były następujące: wołowego 12½ kop., wieprzowego 12 kop., baraniego 10 kop. i cielęcego 14 kop., oraz świeżej nie solonej słoniny 15½ kop. Inwentarz żywy płacono, jak następuje: wół stepowy od 71 rs. do 108 rs., krowa dojna od 55 rs., wieprz od 15 do 40 rs., baran średni rs. 3 kop. — i cielę średnie rs. 8.50.

Średnie ceny za jedną sztukę skór suszonych były: wołowych rs. 11 50, baranich 90 kop., cielęcych 1 rs. 50 kop. i końskich 5 rs. 25 kop.

LOGOGRYF JEOGRAFICZNY.

(Ułożył W. Bykowski).

Z następujących sylab: rew—ry—ro—nii—nan—na—kan ja—pin—wie—spa—dan—gda—ton—haj—nów—wo—tan—luń—a—bu—łog, ułożyć jedenaście wyrazów tak, aby pierwsza litera pierwszego wyrazu, 2-ga 2-go, 3-cia 3-go, 4-ta 4-go, 5-ta 5-go, 6-ta 6-go, 5-ta 7-go, 4-ta 8-go, 3-cia 9-go, 2-ga 10-go i pierwsza jedenastego, utworzyły nazwy miasta na Ukrainie i rzeki nad którą stoi.

Znaczenie wyrazów:

1) Miasto w Chinach.—2) Rzeka w Afryce.—3) Wyspa do Chin należąca.—4) Miasto w lubelskiem.—5) Rzeka na Litwie.—6) Miasto w Rosji.—7) Państwo w Azji.—8) Osada w Królestwie Polskiem.—9) Miasto powiatowe w Królestwie Polskiem. — 10) Wody mineralne w Belgji. — 11) Rzeka w Europie.

Lista przyjezdnych.

Hotel Angielski: J. Hasfeld komis. włośc. z Łomży, J. Zarębski ob. z Opoczna, A. Kosiński ob. ze Słupcy, J. Dukalski urzęd. akc. z Łomży, M. Korostowcew rz. rad. st. z Kalisza, S. Dobrowolska ob. z Lipna, A. Weicher ob. z Płońska, J. Zauszkiewicz vice-gubern. z Siedlec, H. Kohn z własnych fund. z Wrocławka.

Hotel Europejski: M. Oskner urzęd. z Kijowa, J. Brzeski ksiądz z Łomży, M. Hube ob. z Petersburga, J. Regulski ob. z Podola, A. Niejełowa ob. z Miechowa, R. Goleniszczew inżen. z Brześcia, W. Chomętowski kup. z Zambrowa, K. Skarzyński ob. z Paryża, W. Harlin amer. ob. z Moskwy, Eliza Watson amer. ob. z Moskwy, Caroline Godfroy amer. ob. z Moskwy, N. Andruszkiewicz żona podpuł. z Piotrkowa, W. Zachert ob. z Piotrkowa, hr. Z. Taczanowski ob. z Kalisza, D. Temczenko podofic. z Wrocławka, A. Łempicki ob. z Radomia, M. Zarzycka ob. z Radomia, J. Snietkow ob. z Wiednia, hr. T. Plater z Wojciszkowa, Subbotkin gubern. z Siedlec, J. Czarnecki ob. z Żytomierza, hr. E. Mycielski ob. z Pruszkowa, A. Marylski obyw. z Pruszkowa, L. Kempiński ob. z Siedlec, J. Huct franc. ob. z Brukseli, B. Jackowski ob. z Grójca.

Hotel Krakowski: A. Borodina żona prezesa z Kalisza, M. Stoletow jenerał-lejtn. z Lublina, I. Fridman kup. z Płocka, J. Stobiewski ob. z Płońska.

Hotel Niemiecki: A. Faldisiane ob. z Aleksandrowa, T. Szpot ob. z Sandomierza, H. Czamański ob. z w. Praszki, S. Samet ob. z Razania, L. Rutkowska obyw. z w. Grochy, M. Michajłow syn kup. z w. Dmitrowa, J. Kan ob. z Rygi, T. Kołokołow prof. semin. z Jędrzejewa, K. Ejsert ob. z Łodzi, E. Działowski ob. z w. Działowa, L. Działowski ob. z Lublina, M. Gamow ob. z w. Kromy, L. Bąkowski podporucznik z Kaługi.

Hotel Paryski: A. Aleksandrowska wdowa inżen. z Nowogeorgiewska, A. Szulc kup. z Żytomierza, W. Paczkowski ob. z Lublina, G. Pawlenko sztabs-kapit. z Góry-Kalwarji, H. Kołtowska żona sztabs-kapit. z Góry-Kalwarji, D. Gianulis kup. z Odesy, H. Bednarski rzeźbiarz z Kielc, K. Litgert fabr. z Tomaszowa, J. Konopacki obywat. z Wilna, K. Hessner urzęd. telegr. ze Skierniewic, M. Sejler obyw. z zagranicy, M. Ralcewicz ob. z Kowna, G. Kohn kup. z Płocka, K. Piotrowski ob. z Częstochowy, M. Łobasow doktor z Rawy, W. Żywicki sekr. koleg. z Lublina, M. Jelisiejenko pułk. z Łukowa, M. Ustrugowa żona podpułk. z Nowogieorgiewska, A. Berestowska siostra kup. z Kijowa.

Hotel Rzymski: W. Paszkowski prawnik z Krakowa, K. Matwiejewna córka rad. st. z Pragi, Anna Inostrancewa wdowa po urzęd. z Pragi, S. Ipogorski-Lenkiewicz ob. z Mińska, K. Gniazdowski ob. z Wołynia, M. Staninkiewicz sędz. pokoju z Garwolina.

Hotel Saski: M. Piotrowski obyw. z Mazowiecka, Anna Tegazo ob. ze Słoniewa, H. Romaskiewicz żona kapitana z Obór pod Gąsimem, E. Ciundzewidzki ob. z Borysowa, K. Kraszewski ob. z Wiednia, S. Stecki obyw. z Żytomierza, E. Kuszelewski ob. z Żytomierza, M. Sidorowa żona rz. rad. st. z Nieszawy, F. Dmochowski ob. ze Skierniewic, E. Hejdatel rad. st. z Wiednia, S. Mierzejewski ob. z Mińska.

Hotel Słowiański: J. Offenberg student uniwers. z Mińska, T. Gabler restaurator z Petersburga, Helena Gabler przy mężu z Petersburga, K. Bagiński emeryt z Płocka, M. Dombrowski sędz. gmin. z Biały, B. Gurewicz kup. z Wiednia, A. Piasecki tapicer z zagranicy, W. Tarasiewicz urzęd. z Płocka.

Hotel Victoria: A. Rouks mechanik z Paryża, M. Litauer kup. z Kalisza, T. Jouet z własn. fund. z Francji, J. Tropp ogrodnik z Londynu, A. Lescanne inżenier z Moskwy, M. Lescanne żona inżen. z Moskwy, G. Choucrie-Dibe kup. z Moskwy, B. Sznirsztein kup. z Lublina, H. May dyrekt. kopalni z Będzina, Katarzyna Baumann z własnych fund. z Berlina, Emilja Habensetzer żona kup. z Berlina, J. Timian kupiec z Moskwy, W. Jakunczykowa córka radcy handlow. z Moskwy, Z. Moryc z własn. fund. z Moskwy, H. Giesse z własn. fund. z Moskwy, F. Zenkowicz ob. z Brześcia-Litewskiego, M. Pasłowska ob. z Brześcia-Litewskiego.

Hotel Warszawsko-Wiedeński: M. Wal komisant z Odesy, Z. Biedrzycka żona aptekarza z w. Dembe, A. Machlejd piwowar z w. Blizny, B. Kutuzow ksiądz prawosławny z Noworadomska, B. Gliński telegraf. z Kutna.

LISTY NIEDORĘCZONE i NIEWYSŁANE

w dniu 20 września r. b. na tutejszej stacji pocztowej.

A) Adresowane do Warszawy listy zamknięte: 1) Sz. Szczypior—list z Warszawy, 2) L. Gniazdowski miejscowy, 3) M. Apte miejscowy, 4) Piotr Pasieczko z Prasnysza, 5) Konstanty Stepanow z Birjucza, 6) Szymon Grzeskowski z Buska, 7) Wacława Sobalska z Wilna, 8) Bronisława Figurska z Radomia, 9) Józef Woroniecki z Mazowiecka, 10) Helena Wiśniewska z Kowala, 11) Klementyn Rugiewicz z Petersburga, 12) Marjanna Wielowiejska z Siedlec, 13) Antoni Nowakowski z Koniecpola, 14) Aron Chon z Chełma, 15) Bronisława Niemira z Rakowa, 16) Cecylja Rydter miejscowy, 17) Katarzyna Dymańska z Łowicza, 18) Domysławska z Piasków, 19) Domański z Przytyka, 20) A. Szmidt z Gościnina, 21) Gejner z Biały, 22) Paweł Sliwierski z Kiercz-Jenikalu. 23) Bencjan Persiakow z Gombina, 24) Kulczycki z Niżnego Nowgorodu, 25) Bronisława Dzienkowska z Łodzi, 26) Bronisława Rybińska z Płońska, 27) Leon Djamant z Nowograd-Wołyńs., 28) Józefa Popławska ze Zgierza, 29) Rozalja Hirszfeld z Nasielska, 30) Teofil Czycharski z Buska, 31) Icek Moszkowicz z Żarek, 32) Antoni Wojda z Pilicy, 33) Leon Djamant z Nowograd-Wołyńsk., 34) A. Trutkowski z wagonu pocztowego, 35) Marja Mirkina z Sergiejewska, 36) Ratmel Morgulis z powrotem z Kielc. —**Listy otwarte:** 37) M. Tembkin z Siedlec, 38) Jan Tomczyński z Piotrkowa, 39) A. M. Fridman z Kalisza, 40) Tansiel Abramowicz pieczęć nieczytelna, 41) Salomon Szymański ze Szwecji, 42) Kaźmirek z Łodzi, 43) Michał Herszynfel z Rawy, 44) M. Halpert z wagonu pocztowego, 45) Juljan Tutaszewski z Prasnysza, 46) Przesnolewski z wagonu pocztowego, 47) Samuel Belmacher miejscowy, 48) C. J. Loessuer z powrotem z Berlina, 49) Kopel Geldhardt, 50) Marja Czerwińska miejscowy, 51) Grzegorz Teplicki z Sewastopola, 52) Grzegorz Teplicki z Elizawetgradu.

B) Niewysłane z Warszawy listy zamknięte: 1) Bez adresu, 2) Warszawski ober-policmajster w Warszawie. 3) Stefan Czerniawski w Kramotorowku, 4) Anna Prosenthal w Trawnikach, 5) Prychniewski w Międzyrzecu, 6) Baranowska w Łomży, 7) Aleksander Daszewski w Grójcu, 8) Abram Bruches w Kiszyniewie. 9) Grzegorz Garbaty w Warszawie, 10) Ewa Liada w Bielsku, 11) Jan Walisok adres nie wskazany, 12) Moszek Perec w Łomży, 13) Bronisław Siennicki w Piątku, 14) Aleksander Lenkiewicz adres nie wskazany, 15) Helena Iezierska we Włocławku, 16) Kazimierz Słodowski w Kierpiewicy,—**Przesyłki pod opaską:** 17) Maurycy Barchan w Warszawie, 18) Apolinary Koszorek w Równie, 19) Gurjew w Kaliszu, 20) Narcyz Michalski w Leonaldowie, 21) Włodzimierz Jackowski w Simbie, 22) Gurbiow w Kaliszu, 23) Dziewulski w Nowogieorgewsku, 24) Fisze Lukin w Brześciu Litewskim.

W dniu 21-ym września r. b.

A) Adresowane do Warszawy listy zamknięte: 1) Marja Gocziawska—list z Warszawy, 2) P. Rosental miejscowy, 3) Feliks Budzizewski miejscowy, 4) Kochanowski miejscowy, 5) Michał Dardziński miejscowy, 6) Hinda Kirman pieczęć nieczytelna, 7) Puchała z powrotem ze Stopnicy, 8) I. Mrozowicz z Nowego Jorku, 9) Jan Betar z Jenisiejska, 10) Mendel Ganeberg z Łęczny, 11) Henryk Toeplitz z Gedernsee, 12) Leopold Kowalski ze Lwowa, 13) Ks. Gajdziński z Paradyza, 14) Anna Lewicka z Krakowa, 15) Izydor Jakobson z powrotem z Wiednia, 16) S. Brzeziński ze Stawiszcz, 17) Nikołaj Bogdanowicz z Kiryłowa, 18) Wincenty Matleński z Piaseczna, 19) L. Miller z wagonu pocztowego, 20) Adela Olszewska z powrotem z Zoppotu, 21) Nisen Bliznikow z Białegostoku, 22) Bieniecki z Łomży, 23) Erlich z Wilna, 24) Elżbieta Ralińska z Sostolna, 25) Mendel Kapłan z Grodna, 26) Nowakowski z Piorkowa, 27) Józefina Tarannżyna z Petersburga, 28) Stanisław Wiński z Zambrowa, 29) Blumensztein z Melburna, 30) Stefan Berbuszen z Kodelec. — **Listy otwarte**: 31) Samuel Goldsand z Łodzi, 32) Dawid Kleiner z Sandomierza, 33) Wincenty Dąbrowski z Petersburga, 34) Mendel Laudenberg z Zamościa, 35) Lejzor Bubelezor pieczęć nieczytelna, 36) N. Fenigstein z wagonu pocztowego, 37) P. S. Eisenberg z Tomaszowa, 38) I. Bomgoldt z Torunia.—**Pakiety pod opaską:** 39) Fajwel Zaczerski miejscowy, 40) Grinblat z Rygi.

B) Nie wysłane z Warszawy listy zamknięte: 1) Paweł Nęcki w Sandomierzu, 2) Aleksander Grekow w Moskwie, 3) Agnieszka Gyśmańska w Kozienicach, 4) Stanisław Kluge w Bodzanowie, 5) Berek Machtin w Bobrujsku, 6) W. Piotrowski w Wołkowincach, 7) Aleksander Chlebowski w Soczewce, 8) Zygmunt Godlewski w Łowiczu, 9) A. Loewinger adres nie wskazany, 10) Bielicki w Zambrowie, 11) Anastazy Bystrzanowski adres nie wskazany, 12) Ila Mironow w Czerni, 13) Ludwik Sienkiewicz w Piotrkowie, 14) S. Gajewski w Siedlach.—**Listy otwarte:** 15) Bez adresu, 16) Grossfeld adres nie wskazany, 17) D. Reidel adres nie wskazany, 18) Stefan Badendorf adres nie wskazany, 19) Hersch Ingwer w Krakowie.—**Przesyłki pod opaską:** 20) Jeziorkowski w Moskwie, 21) Dąbrowska w Wilnie.

Treść nru 36 Kraju.

Artykuł wstępny: Pogoń za posadami i praca samodzielna. Artykuły i korespondencje: Spór w serbskiej rodzinie królewskiej, p. R. R. Dział zagraniczny. Zdaleka i z blizka: ze Lwowa p. Notę, z Krakowa p. Świadka, z Poznania p. Domarata, z Berlina przez Waltera itd. Echa słowiańskie. (Listy korespond. „Kraju"). Kronika zagraniczna. Z politycznego świata, przez Krajowca. Tydzień polityczny. Telegramy. Dział wewnętrzny: Słowo wstępne („Z tygodnia"). Wiadomości urzędowe. Przegląd prasy. Wiadomości petersburskie. Kronika warszawska: (Kronika tygodniowa, p. Nepawę; Z teatru i sztuk, przez Skierkę; drobne wiadomości). Rozmaitości. Kronika pośmiertna. Listy z prowincji: z Wilna p. Letuwisława, z gub. wileńskiej, p. Nadwiślanina, z Szawel p. Żmojtasa, z Mińska p. Al. Jelskiego, z Humania p. Lechitę, z Kijowa p. hk., z Odessy p. Wieniawę itd. Kurjer prawny: (Sprawozdania sądowe. Informacje prawne i wiadomości ze sfer sądowych. Odpowiedzi prawnika). Kurjer kościelny: (Wieści z Rzymu. Zmiany w duchowieństwie. Wiadomości krajowe i zagraniczne). Kurjer szkolny: (Sprawy ogólne. Z życia akademickiego. Z uniwersytetów zagranicznych. Wyższe zakłady naukowe. Średnie zakłady naukowe. Nauczanie początkowe).

EKONOMISTA.

Petycja niżegorodzka, p. W, Ż. Listy ekonomiczne: z Mohylowa, p. Pobereżanina. Pośrednictwo w pracy. Ruch własności ziemskiej. Tydzień ekonomiczny (drobne wiadomości). Tydzień giełdowy, p. J. Z. Z rynków towarowych, p. Ł. Doniesienia. Odpowiedzi od redakcji. Zaślubiny i nekrologja. Ogłoszenia.

PRZEGLĄD LITERACKI.

Ze wspomnień uniwersyteckich, skreślił Tomasz Zawadyński. Naturalizm w naszej literaturze, p. Zyzmę. Szkoła polska w Paryżu, p. Zyzmę. Etyka Kanta, przez Herberta Spencera, tłóm. Ad. Mahrburg (d. c.). Książę Adam Czartoryski (według Tatiszczewa) (d. c.) Po ludzku. Z zapomnianego dziennika, p. W. Krestowskiego (z rosyjskiego) (c. d.). Pamiątka po Adamie Mickiewiczu, p. Alfonsa Goldberga. Kronika literacka i artystyczna. Nowe książki otrzymane w redakcji „Kraju". Treść pism. Bibljografja tygodniowa.

Warszawskie Towarzystwo Muzyczne.

Program 12-go (280-go) wieczoru Muzycznego w środę, dnia 14 (26) września 1888 r.

Część I. 1) Cisza morska, Uwertura koncertowa—Mendelsohn, wyk. orkiestra Teatru Wielkiego. 2) Koncert A-moll—Volkman, wyk. na wiolonczelli p. **Juljusz Klengel** z tow. orkiestry. 3) Arja z op. Afrykanka—Meyerbeer, odśpiewa panna Gilbert-Kaszowska. 4) Wyszehrad, poemat symfoniczny—Smetana wyk. orkiestra. Część II. 5) Andante i Scherzo z 2-go koncertu — Klengel, wyk. p. Klengel z tow. orkiestry. 6) a) Elegja—Massenet, b) Mój kwiatek—Troszel, odśp. p. Kaszowska. 7) a) Dwa preludja—Chopin. b) Scherzo z symfonji A-dur — Noskowski, wyk. orkiestra. 8) a) Arja—Bach, b) Taniec Elfów—Popper, wyk. p. Klengel.

Początek o godz. 8-ej wieczorem. **Wejście od strony teatru Wielkiego.** 963

Ogród Zoologiczny.

Dziś, w niedzielę, przedostatnia dziecinna zabawa; początek o 4-ej, cena wejść zwyczajna. 2807

— Doktór ***Wacław Stępiński*** powrócił do Warszawy. 2805

— Dr ***K. Lassaud*** przeprowadził się na ulicę Leszno nr 51. Przyjmuje od 4—6 po poł. 2806

— Dr ***Drzewiecki*** Krak.-Przedm. nr 87. Przyjmuje do 10 r. i od 4½ do 6 po poł. 2781

— Dr ***Henryk Frenkel, asystent oddziału chorób kobiecych i położnic szpit. starozak.*** przyjmuje z chorobami kobiet i dzieci do godziny 10-ej rano i od 4—6-ej po południu. ***Karmelicka 4*** (róg Leszna). 2788

— Dr ***J. Wojciechowski*** ord. kliniki szpit. św. Łazarza. Chor. moczo płciowe i skórne. Marszałkowska 145 do 9 r. i od 4 i pół do 7. 2704

— Dr ***Z. Nieszkowski*** powrócił, przyjmuje z wyjątkiem niedziel i świąt od 6—7 po południu. ***Chmielna 32.*** 936

—***Lekarz-d-ta Aleksander Walter*** Nowy-Swiat 37. Przyjmuje od 10 r. do 3 po poł. i od 4—7 wiecz., leczy, plombuje i wstawia sztuczne mineralne zęby podług najnowszych metod. 2597

— Dr ***A. Tymiński***, (Krucza 40), powrócił. Przyjmuje z chorobami wewnętrznemi i dzieci do 11 rano i od 4—6 wieczór. 2752

935 Dentysta ***K. Siember***, Bielańska nr 24, róg Długiej. Wprawia zęby sztuczne po rs. 1 k. 50, Gwarantuje za najlepszy gatunek materyj użytych. leczy, plombuje i reparuje po cenie umiarkowanej,

— ***Jan Klemens Czajkowski***, adwokat przysięgły, powrócił. Długa nr 16. 2808

— ***W. Sznuro***, nauczyciel muzyki, powrócił do Warszawy. Krakowskie-Przedmieście 34. 2809

Lecznica ul. Długa nr 21.

Udzielają w niej porady następujący lekarze:

Od g. 9—10. Dr **M. Szwykowski,** choroby weneryczne i skórne, codziennie.
Od g. 10—11. Dr **D. Landau,** choroby szczęk i zębów.— Zamówienia na sztuczne zęby i plombowanie, codz.
Od g. 10—11. Dr **Kulesza,** choroby wewnętrzne i dzieci codziennie prócz piątków.
Od g. 11—12. Dr **Pacanowski,** choroby żołądka, codzien.
Od g. 11—12. Dr **Werteinstein,** choroby właściwe kobietom, codziennie.
Od g. 12½—1½, Dr **Mikulski,** choroby weneryczne i skórne codziennie.
Od g. 1—2. Dr **Szteyner,** choroby chirurgiczne, codziennie, prócz niedziel.
Od g. 1—2. Dr **Ołtuszewski,** choroby wewnętrzne a specjalnie płuc, krtani i jamy nosogardzielowej, (laryngoskopja), codziennie prócz środy.
Od g. 2—3. Dr **F. Winawer,** choroby oczu, codziennie.
Od g. 2—3. Dr **Lassaud,** choroby właściwe kobietom, codziennie.
Od g. 3— 4 Dr **F. Baumritter**, choroby wewnętrzne specjalnie nerwowe (Elektroterapja).
Od g. 3 — 4. Dr **T. Trzciński,** choroby weneryczne i skórne. Codziennie.

Opłata za poradę kop. 25. (2779)

— Instytut Gimnastyczno-Leczniczy, Szkoła fechtunków ***Stanisława Majewskiego,*** przeniesiona na Nowy Swiat nr 5 ty. 2659

— ***Ant. Sygietyński,*** prof. konserwatorjum zmienił mieszkanie. Smolna 7. 2757

2691 ***Antoni Połtawski,*** adwokat przysięgły powrócił do Warszawy. Krak.-Przedmieście 30.

— ***Kazimierz Danysz,*** artysta-muzyk. Marszałkowska 143. 2785

Ul. Złota 29, zaraz za ul. Wielką
Apteka i skład wód mineralnych
W. WINNICKIEGO. 896

— Zakład pogrzebowy ***Felczyńskiego,*** Nowy-Świat 50, załatwia pogrzeby, ekshumacje, sprzedaje trumny, żałoby kompletne najtaniej. (2681)

— ***Najlepsza pralnia bielizny. Krucza nr 29,*** róg Hożej. Ceny nizkie. 2632

512 ***Cementy*** („Lossius", „Grodziec" etc.) ***i cegły ogniotrwałe*** („Höganäs", „Cowen", „Ramsay" etc.) ***Rury gliniane*** glazurowane angielskie. ***Opony nieprzemakalne. Oleje*** mineralne ***Ragozińskie***, poleca Dom Handlowy.
MIKOŁAJ BRAUMAN
w Warszawie, ***Królewska 18,*** telefonu nr 44

Krochmal Łozowatka (kukurydzowy) (z fabr. Bar. Wrangiel w Łozowatce) ***jest najlepszy i najoszczędniejszy.*** Dostać można w znaczniejszych składach, krochmale sprzedających. (261)

Odpowiedź na napaść.

Wskutek ostrzeżenia, umieszczonego w Kurjerze Warszawskim, zmuszony jestem podać do wiadomości, że sukna, których sprzedaż miałem przed kilkoma laty, bez wiedzy p. Aleksandra Skirmunta i na kredyt bez zasięgnięcia referencyj nikomu nie odstępowałem, a tembardziej osobom prywatnym. Prawdą jest to, że nie wszyscy weksle swe zapłacili lecz nietylko p. A. Skirmunt a również i innym fabrykantom podczas ówczesnej stagnacji, choć nie w tym stopniu, jak p. Skirmunt podaje; gdyby jednak p. Skirmunt pozostawił mi uregulowanie, to z pewnością załatwiłbym rzecz z korzyścią dla niego, gorączkując się jednak, po pierwszym protestowanym wekslu, zażądał zwrotu swego towaru, co też natychmiast uczyniłem, a in casso oddał adwokatowi, wskutek czego ja nie byłem więcej w możności traktowania z dłużnikami. Zarzut lekkomyślności spada wyłącznie tylko na p. Skirmunt, nie zmuszałem go przecież do sprzedaży i kredytu.

2800 ***Lucjan Bursztyński.***

— W dniu wczorajszym wyjechał za granicę p. M. J. Augustynowicz, właściciel składu zegarków i wyrobów jubilerskich. 964

— ***Sprostowanie.*** — W porannem wydaniu Kurjera Warszawskiego nr 262, w artykule traktującym o nowej fabryce zaprawy terpentynowej, zaszła pewna niedokładność, którą prostuje a mianowicie, że fabryka nowej zaprawy pod nazwą Olbrotowo-Woskowo-Terpentynowej, trwa już od lat 3-ch i wynalazł takową pan T. Górecki, właściciel składu aptecznego przy ulicy Nowy-Świat nr 7 nadto, że pan Górecki nie kończył nauki chemji za granicą, lecz kształcił się w kraju. 2813

— Biedny a pilny uczeń J. prosi o książki następujące: 1) Słownik Szulca; 2) Słownik Wajsmana; 3) Literatura Gałachowa; 4) Chrestomatja Busłajewa; 5) Historja średnich wieków Iłowajskiego; 6) Sbornik statiej Chodobaja i Winogr. II część; 7) Farnik; 8) Zadacznik Znamińskiego i Minina; 9) Logarytmy L.

— Na podziękowanie miło mi zaznaczyć sumienność pracy i punktualność Warszawskiej ***pracowni pani Pelagji K. (Złota nr 16)*** dostarczającej mi stale dawniej w Warszawie a obecnie do miasta Omska wszelkich ubiorów i strojów tak dla mnie osobiście jako i dla znajomych moich.

Pisałam w ***Druskienikach*** w sierpniu 1888.

962 ***Jeneralowa S.***

— ***Bronisława Moldenhawer,*** nauczycielka, wyjechała do Paryża. 2811

— ***Jaka ciężka próba!...***

Przyroda, która tak mądrze ukształtowała organy naszego ciała, ażeby uczynić nas szczęśliwymi, nie oszczędziła wszakże naszej dumie boleści przeświadczenia się o naszych ułomnościach. Jedną z najbardziej dotkliwych, jest poczucie starości! Jedną z najbardziej przedwczesnych jest siwizna! Jaka ciężka próba!... Jednak nie należy upadać na duchu. ***Woda Cytery (L'eau de Cythère)*** odżywi funkcje żywotne włosów i przywróci im połysk i barwę pierwotną bez śladu sztuki. Jaka naturalność! Jaka szczęśliwa zmiana w waszej fizjognomji.

L. Henry, 151, ul. Montmartre w Paryżu. Skład w Warszawie w perfumerji Śniechowskiego ul. Nowo-Senatorska nr 8. (Urz. lek. 588) —11



Ostrygi z Niuport

codziennie świeże,
w Handlu Win i Delikatesów oraz
Cygar Hawańskich
Ant. STĘPKOWSKIEGO,
Wierzbowa 9. (953

466 ***Kołdry rewantuchowe, drelichowe i kolorowe, jak również Ceraty: drzewne, damastowe i podłogowe w wielkim wyborze poleca Skład Fabryczny pod firmą J. FRANASZEK***
15 Krakowskie-Przedmieście 15.

Rozkład jazdy na kolejach żelaznych

od dnia 13-go maja.

POCIĄGI	Odchodzą godziny	minuty	Przychodzą godziny	minuty
Warszawsko-Wiedeńska.				
Pospieszny 3 klasy	6	—rano	10	20 wiecz.
Osobowy 3 klasy	10	45 rano	6	45 wiecz.
Osobowo-miejsc. 3 kl. do Piotrkowa	5	20 po poł.	11	5 rano
(Powyższe pociągi łączą się z koleją łódzką.)				
Kurjerski 2 klasy	9	20 wiecz.	6	10 rano
Warszawsko-Bydgoska.				
Kurjerski 2 klasy	3	15 po poł.	2	20 po poł.
Osobowy 3 klasy	7	5 rano	9	40 wiecz.
Osobowo-miejsc. 3 kl. do Kutna	6	30 wiecz.	8	35 rano
Warszawsko-Terespolska.				
Osobowy 3 klasy	8	15 rano	7	48 wiecz.
Pocztowy 3 klasy	3	45 po poł.	1	49 po poł.
Towarowo-osobowy 3 klasy	10	— wiecz.	8	13 rano
Osobowo-towar.-miejsc. do Mrozów	5	30 po poł.	9	28 rano
Warszawsko-Petersburska.				
Pocztowy 3 klasy	10	13 rano	7	3 wiecz.
Osobowy 3 klasy	11	23 wiecz.	6	8 rano
Miejscowy do Białegostoku	5	8 po poł.	9	3 rano
Nadwiślańska do Kowla.				
Osobowy	8	— wiecz.	8	5 rano
Miejscowy do Lublina	6	45 rano	11	8 wiecz.
(Powyższe pociągi łączą się z koleją dąbrowską.)				
Pocztowy	3	30 po poł.	2	15 po poł.
Nadwiślańska do Mławy.				
Pocztowy	6	55 wiecz.	11	18 rano
Osobowy	9	— rano	8	22 wiecz.
Osob.-miejsc. do Nowogeorgiewska	4	15 po poł.	9	21 rano
Obwodowa z kolei Wiedeńsk.				
Osobowy	7	15 rano	2	57 po poł.
Osobowy	2	50 po poł.	8	55 wiecz.
Obwodowa z kolei Terespolsk.				
Osobowy	2	14 po poł.	7	54 rano
Osobowy	8	1? wiecz.	3	30 po poł.

Statki parowe odchodzą:

Pospieszne do Płocka i Włocławka codziennie o godz. 6-ej zrana.

Zwyczajne do Płocka codziennie o godz. 9-ej zrana.

Z Nowo-Aleksandrji do Sandomierza w poniedziałki, środy i piątki o godz. 5½ zrana. 577

Tanie zbiorowe wydanie
r1511

POWIEŚCI HISTORYCZNYCH

JÓZEFA IGN. KRASZEWSKIEGO,

przedstawiających w formie powieściowej

Dzieje od IX-go do połowy XVIII-go wieku.

W ciągu roku wychodzi 20 tomów (przeszło 200 arkuszy). Wydawnictwo to rozpoczęło się w Styczniu r. b.

Obecnie wyszły z druku tomy od I do XV włącznie i zawierają:

POWIEŚCI OSNUTE NA TLE HISTORYCZNEM OD IX DO XII WIEKU,

pod tytułem

STARA BAŚŃ. | MASŁAW.
LUBONIE. | BOLESZCZYCE.
BRACIA ZMARTWYCHWSTAŃCY. | KRÓLEWSCY SYNOWIE.

W roku bieżącym wyjdą jeszcze powieści: **O Petrku Właście**, 2 tomy— **Stach z Konar**, tom I-y i II-gi.

WARUNKI PRENUMERATY:

Prenumerata wynosi rocznie (za 20 tomów) **rs. 7 kop. 20**, z przesyłką **rs. 8 kop. 80;** półrocznie (za 10 tomów) **rs. 3 kop. 60**, z przesyłką **rs. 4 kop. 40;** kwartalnie (za 5 tomów) **rs. 1 kop. 80**, z przesyłką **rs. 2 kop. 20**. W Warszawie opłacać też można miesięcznie po **kop. 60**.

Tom w prenumeracie wypada tylko kopiejek 36,

tym sposobem wydanie to rzeczywiście taniem nazwanem być może.

Przez prenumeratę nabycie jeszcze bardziej jest ułatwionem.

Prenumeratę przyjmują wszystkie księgarnie i kantory pism.

MICHAŁ GLÜCKSBERG, Księgarz-Wydawca, ulica Królewska Nr 5.

Wydawnictwo **Maurycego Orgelbranda** w Warszawie.

HISTORJA Literatury Polskiej

na tle dziejów narodu skreślona

przez

Marjana Dubieckiego.

Dziewiąty zeszyt dzieła tego wyszedł z druku. Całość obejmuje mniej więcej 12 zeszytów. Cena każdego zeszytu **50** kop., z przesyłką pocztową **60** kop. 1466r

---

SKŁAD i MALARNIA PORCELANY Ryszarda Fijałkowskiego,

w Warszawie, Krakowskie-Przedmieście № 2, wprost posągu Kopernika (pałac Karasia) w lokalu prywatnym. Poleca następujące przedmioty po cenach najniższych w całej Warszawie, a mianowicie: **Po rs. 50**. Piękne serwisy stołowe z najlepszej porcelany krajowej ozdobnie malowane, na żądanie z monogramami lub herbami, składające się z następujących przedmiotów: 12 Talerzy głębokich, 36 płaskich, 12 deserowych, 12 komputowych, 12 par Filiżanek, 1 Waza duża, 4 Półmiski owalne, 2 okrągłe, 1 do śledzi, 4 Salaterki, 2 Sosierki, 2 Musztardniczki, 2 Solniczki, 1 Kabaret do konfitur, 1 Imbryk do kawy lub Maselniczka, razem sztuk 104. Serwisy też same z dodaniem 86 sztuk szkła kryształowego gładko szlifowanego po rs. **60**.

Po rs. 16. Serwisy do kawy i herbaty na 12 osób, w piękne kwiaty malowane z prześlicznej porcelany, składające się z 30 przedmiotów. Prawdziwą sensację i podziw wzbudzają jako podarki: prześliczne serwisy do herbaty na 12 osób, pięknie malowane, porcelanowe z 16-tu sztuk złożone w cenie po rs. 6. **Garnitury do mycia w ogromnym wyborze od rs. 4.** Doniczki do kwiatów pięknie malowane od rs. 2 za parę. **Filiżanki do herbaty ozdobnie malowane** tuzin od rs. 4. Tuzin talerzy głębokich i płaskich w kwiaty malowanych porcelanowych po rs. 4 kop. 50. Talerzyki deserowe prześliczne tuzin po rs. 4 Filiżanki do czarnej kawy malowane tuzin od rs. 3. Wazony do bukietów od kop. 60 za parę, oraz wszelką porcelanę wytwornie malowaną, z czem mam zaszczyt polecić się łaskawym względom Szanownej Publiczności.

1333R

Wielki Skład

250 łok. kw. powierzchni, do wynajęcia każdego czasu, wraz ze sklepionemi suchemi piwnicami i górą w bezpośredniej komunikacji ze składem. Ulica Grzybowska № 6 i Gnojna № 1. 1324

DO SKŁADU

Stanisława Baumann

przy ulicy Elektoralnej № 7,

naprzeciw Banku,

nadchodzą ciągle wielkie transporty

Cementu Portland

z fabryk **niemieckich** i krajowych:

Cegły i Gliny ogniotrwałej,
Węgli kowalskich angielskich,
Tektury smołowcowej,
Rur i Dren glazurowych. 953r

NA SEZON JESIENNY i ZIMOWY

Dla pamięci!!

Szanownej Publiczności i stałej klijentelli **poleca po cenach zniżonych.**

Kaftaniki, Koszulki, Kalesony, Skarpetki, Pończochy, Kaftaniczki i Koszulki dziecinne Trykociki.

Dla osób cierpiących na **reumatyzm:**

z „Wełny Sosnowej"

Pończochy, Skarpetki, Kalesony, **Kaftany** i Garnitury.

Dla osób miłujących ciepło:

Flanelowe Kamizelki, Kaftany, Kalesony, Pasy, nabrzuszniki, Staniki pod gorset, Halki korcikowe, Majtki ciepłe damskie.

Wyroby normalne systemu

„JAEGERA" R1460

Koszule, Kaftany, Pończochy, Skarpetki itp.

Skład bielizny i trykotaży J. NATANBLUTA

32 Senatorska 32.

ANIELA HOENE

Przełożona Zakładu Naukowego żeńskiego, przy ulicy Mazowieckiej Nr 4,

podaje do wiadomości Szan. Rodziców i Opiekunów, że z początkiem roku szkolnego

otworzyła klasę VI-tą.

Zapis uczennic tak pensjonarek jak i przychodnich, zaczął się w d. 16-tym Sierpnia. Osoby interesowane zechcą zgłaszać się w g. od 11-ej do 6-tej. 1452R

NAJNIŻSZE CENY.

W. OCETKIEWICZ,

Trębacka Nr 4, dom Szejblerów,

otrzymał na sezon wielki transport:

KRETONÓW na meble od 20 kop. za łokieć.
FIRANKI tanie, odpasowane i na łokcie, od 35 kop. łokieć.
JUTTY i BOURRETTY od 45 kop. za łokieć podwójnej szer.
DYWANY zagraniczne i krajowe **najtaniej.**

Sprzedaż sztukami po cenach fabrycznych. 1304

NAJNIŻSZE CENY. NAJNIŻSZE CENY. NAJNIŻSZE CENY.

Wyprzedaż Obić Papierowych

w Sklepie pod „Merkurym,"

przy ulicy Senatorskiej, obok kościoła Ś-go Antoniego.

Z powodu zupełnego zwinięcia interesu, wyprzedaż trwać będzie przez przeciąg miesięcy letnich, po cenach dotychczas niepraktykowanie nizkich t. j. niżej cen fabrycznych. 1088r

29. Senatorska 29. „Merkury."

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 19 Września (1 Października) r. b., o godzinie 12-ej w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy licytacja **in minus** przez opieczętowane deklaracje, na wywózkę do dnia 1 (13) Stycznia 1889 r. do 1 (13) Stycznia 1890 z dziedzińców gmachów miejskich: Magistratu, Kancelarji Warszawskiego Ober-Policmajstra aresztu policyjnego i domów №№ 500a, 406—7,

gruzu, błota i śmieci od rs. 275 rocznie, oraz śniegu i lodu od kop. 70 za jeden wóz.

Warunki licytacyjne mogą być przejrzane w Wydziale Administracyjnym7 Magistratu, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Dzienniku Warszawskim i w Gazecie Policyjnej. 141r

---

Naturalny Ocet winny do marynat owocowych.
Prawdziwe Matjas Śledzie z gatunku najwyższego.
Oliwę Nicejską Vierge.
Cukierki znanej fabryki A. J. Abrykosowa Synów.

Polecają Handle Win i Towarów Kolonjalnych

Wł. F. Nowickiego,

Marszałkowska № 122.—Senatorska № 3. 1478R

St.-Petersburskie Laboratorjum Chemiczne,

polecają się szczególniej następujące wyroby:

Woda Kolońska Nr 4 (Ekstrakt),

Woda toaletowa specjalna, Woda toaletowa Chypre, | **Ocet toaletowy hygieniczny i orzeźwiający.**

Woda toaletowa wyższego gatunku,

Ixora Breoni, Bouguet Imperatrice, | **Champa, Jockey Club,** | **Cadsoura, Opoponax,** | **Violet de Parme, Biała róża.**

Woda leśna do palenia,

wyrabiana na skutek zezwolenia St.-Petersburskiego Urzędu Lekarskiego.

Perfumy najlepszego gatunku,

Biały Heliotrop.—Konwalja.—Bez biały.—Ess Boucquet.—Ess Violet.

Bukiet niczem nie zastąpiony.

Przy nabywaniu wymagać dokładnie firmy:

„St.-Petersburskie Laboratorjum Chemiczne."

Kantor i Skład Hurtowy:

Izmajłowskij Prospekt Nr 21, w **Petersburgu**, dokąd uprasza się adresować zamówienia. 1435R

W rozkosznej i wyjątkowo zdrowotnej miejscowości

FOLWARK

54-morgowy, w tem 24 mórg łąk nadrzecznych, wykwintnie zabudowany, grunt w połowie pszenny, w połowie żytni, ogród owocowy, park z drzew iglastych, **do sprzedania** albo **zamiany** na nieruchomość w Warszawie lub na Pradze. Adres: S. P. Siewierz, „Folwark". 1298

Złoty Medal 1885 r.

KASSY ogniotrwałe Roberta Bohtego,

Nowy-Świat № 34.

SPECJALNA FABRYKA nagrodzona Medalami na wystawach: Europejskich i Amerykańskich. Wyrób pierwszorzędny.—Ceny nizkie, znaczny wybór.—Cenniki z rysunkami wysyłają się bezpłatnie. 334R

PIOTR ŚLIŻYŃSKI udziela lekcyj tańców salonowych u siebie w domu, sposobem najkrótszym, wyucza w 20-tu lekcjach 6-ciu tańców najpotrzebniejszych. **Stare-Miasto 19,** obok Apteki. 1296

OPTYK-MECHANIK 1332

Antoni Frankowski

Nowy-Świat 61.

Ma zaszczyt donieść Sz. Publiczności, że z dniem 1-ym Sierpnia r. b. nabył na własność Zakład Optyczno-Mechaniczny, egzystujący do tego czasu pod firmą M. PIK.

Zawiadamiając o tem, mam honor zapewnić, że staraniem mojem będzie zjednać sobie zaufanie tak **doborem towarów,** jak i **najprzystępniejszą ceną.**

Wszelkie reperacje optyczne i mechaniczne, wykonywają się szybko, sumiennie i tanio.

LICYTACJA.

Dnia 3-go Października n. s. 1888 r. sprzedaną będzie w Sądzie Okręgowym Warszawskim, w drodze subhastacji, nieruchomość warszawska № 1714d, położona przy rogu Alej Ujazdowskiej i ulicy Róż.

1330 **Nowińska.**



Jedyny Medal Złoty wielki i jedyną nagrodę honorową na głównym **torze warszawskim;**
Jedyny Medal Złoty Wielki, nagrodę pochodu (Führungspreis) i nagrodę honorową na **wyścigu w Łodzi;**
Medal Złoty i nagrodę honorową biegu „Rover" w Łodzi, otrzymali zwycięzcy jeżdżący na maszynach **naszych,** naszego wyrobu 1336

Weikert & Drechsler

Pierwsza Łódzka Fabryka

MEBLI Żelaznych, WELOCYPEDÓW i **WÓZKÓW DZIECINNYCH.**

Rajchman i Frendler

Ogłoszenia do wszystkich dzienników po cenach redakcyjnych.

Warszawa, Senatorska 18.

Subagentura w Wilnie, Major A. Kosmowski, Pirmoncki pereułok, dom własny.

Ks. F. MASSALSKA

Szpitalna № 5.—Lekcje Francuzkiego i Angielskiego teoretycznie i praktycznie, z pozwolenia Władzy. 1477R

Zakład Froterów.

Mam zaszczyt zawiadomić JW. Państwa, jako objąłem robotę w hotelu Europejskim i w Klubie Myśliwskim, jakoteż mam dużo domów znakomitych prywatnych. Przyjmuję wszelkie zamówienia na zaciąganie podłóg masą woskową i terpentynową w różnych kolorach, jakoteż podejmuję się sprzątania pokojów miesięcznie lub tygodniowo. Polecam się łaskawej pamięci JW. Państwa.

1156 Z uszanowaniem

W. Ledziński.

Nowy-Świat № 34, mieszkania 16.

FABRYKA



Gorsetów Józefiny Knoff,

Marszałkowska 115 (róg Złotej).

Siostra, współzałożycielka i wieloletnia współwłaścicielka firmy „Joanna" w Warszawie, znanej pod względem dystynkcji i hygieny, otworzyłam tegoż rodzaju fabrykę gorsetów, bez współzawodnictwa z siostrą, a w chęci jedynie rozdzielenia pracy na dzielnice miasta, ku wygodzie Pań. Nauka, **doświadczenie,** praktyka, wieloletnie, dają **mi możność** odpowiedzieć najwybredniej**szym wymaganiom** Publiki, co do estetyki **i hygieny.** 1279

Józefina KNOFF.

Marszałkowska 115 (róg Złotej).

UNIWERSALNY SRODEK

do

ODRADZANIA WŁOSÓW

woda

Pani S. A. Allen



Jest najwybornicejszym środkiem, działającym nawet na włosy siwe i zawiędłe i przywracający im blask i piękność młodości. Do nabycia we wszystkich perfumerjach i u fryzjerów.

Główny skład i fabryka w Londyniu, 114 & 116 Southampton Row.

Główna sprzedaż w Warszawie, w Perfumerji Aleksandra LIPINK, Wierzbowa róg Niecałej № 1.

№ 11. **FABRYKA STANIKÓW** trykotowych „Jersey" i wyrobów pończoszniczych, poleca różnego rodzaju „Jersey" dla uczennic etc. Ceny nizkie. № 11. 1306R

Szwedzkie Rękawiczki

para 4 guz. 75 kop.
„ 5 „ 85 „
„ 6 „ 95 „
Sahra Bernhard 7 „ 1 rs.
i długie balowe do 20 guzików,

poleca J. LUKREC,

FABRYKA RĘKAWICZEK

Tłomackie № 3. 1406R

Lekcyj Tańców 1381

udzielam u siebie, w domach prywatnych i na pensjach.

Elektoralna 53. W. Puchalski.

Z MACIEJOWIC,

z Dóbr Hr. Zamoyskiego sprzedaje się

świeże MASŁO i solone,

jak również **Sery** w różnych gatunkach, **Chleb** wszelki, **Wędliny i różne produkta wiejskie,** w każdy Czwartek po południu w domu № 2, **Plac Żelaznej Bramy,** przy Ogrodzie. 1475R

PRACOWNIA

Artystyczno-Malarska GUSTAWA HEIMANN

w Warszawie,

przeniesiona na ulicę **Orlą № 13,** mieszkania 6.—Wykonywa **PORTRETY olejne** różnego rozmiaru z fotografji i z natury, po cenach przystępnych. 1467R

WYPRZEDAŻ 707r

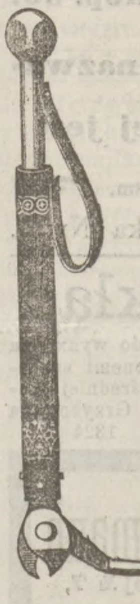
Obić Papierowych (Resztek)

do 10 rol o 50%,
do 20 rol o 25%

niżej cen praktykowanych, w Składzie obić, cerat i rolet pod firmą

W. Muszewski,

Długa 40, wprost Hotelu Polskiego.



Maszynki Angielskie

do otwierania skrzyń bez uszkodzenia, poleca

JUL. BLUNCK,

róg Gęsiej 22 i Dzikiej 30. 1430R

DO WYNAJĘCIA

ZAKŁAD RESTAURACYJNY **i Teatr letni**

„ALHAMBRA"

Wiadomość w biurze właściciela domu, **Miodowa 15.** 1479R

„WOJNA",

znana **fabryka bielizny męzkiej,** damskiej i dziecinnej, ulica **Długa № 42.** = Zawsze wielki **wybór gotowej bielizny,** przyjmuje obstalunki. 1269

ZŁOTO i SREBRO

KUPUJĘ, ZAMIENIAM i PŁACĘ NAJLEPIEJ.

Najtaniej sprzedaję różną Biżuterję.
Obrączki i Reperacje tanio i szybko.
Nowy-Świat 61, w mieszkaniu I-e piętro

R222 **Henryk Juwiler, jubiler.**

Analizowany jako **prawdziwy wyrób z Wina** i przez powagi lekarskie zalecany

1119R

COGNAC KRYMSKI

Kuracyjny poleca **Skład Win Braci Kempnerów, Długa № 5.**

1/1 but. rs. 1 kop. 50,
1/2 but. 80 kop., 1/4 but. 40 kop.

ZAKŁAD ARTYSTYCZNY RZEŹBIARSKI i KAMIENIARSKI

Andrzeja Prószyńskiego, B1291

ulica **Wolska № 14,** dom własny.

Wykonywa dzieła artystyczne z różnych materjałów oraz Pomniki z granitu, marmuru i piaskowca. Powyższy zakład pierwszy u nas wykonywa od lat ośmiu Pomniki i inne rzeczy z granitu, tak, iż nie ustępuje w niczem zagranicznym.

Wystawa Tkacka Warszawa 1888 LIST pochwalny

Specjalna fabryka pościeli

A. DREXLER,

WARSZAWA, **Nowo-Senatorska № 4,** poleca po najprzystępniejszych cenach **kołdry watowe i flanelowe, materace, poduszki, pierze, kapy, bieliznę pościelową, łóżka żelazne, watę z owczej wełny lekką i ciepłą.**

1499R

MEDAL zasługi Lwów 1877

Ważne dla Gospodyń!

W znanym ze swej taniości

Składzie fabrycznym Krakow.-Przedm. № 62 (nowy),

w gmachu Dobroczynności, sprzedaję:

Maglowniki najtrwalsze gotowe obrębione po Rs. 1.
Ścierki (płótno rewańtuch) po 15 k.
Sukno na prasowniki i do podłóg 2 i pół łok. szer. 85 kop.
Ręczniki kuchenne w paski po 12 k.
Serwet pół tuz. deserowych za 60 k.
Serwet pół tuz. stołowych Rs. 1.10.
Obrusy adamaszkowe na 6 osób po Rs. 1 kop. 25.
Obrusowe Płótno adamaszkowe 2 i pół łok. szerok. po 35 kop.
Ręczniki adamaszkowe długie 2 i pół łokcia po 32½ kop.
Prześcieradła gotowe obrębiane 3 i pół dług., 2 i pół szer. po 90 kop.
Powłoczki gotowe madapolam. 75 k.
Kołdry wełniane puszyste Rs. 2.50.
Chustki angorowe spacerowe duże po Rs. 3 kop. 50.
6 Chustek do nosa kop. 50. 1292

MAGAZYN MEBLI

nowych i używanych

ZAŁĘSKIEGO i S-ki

w Warszawie, Marszałkowska № 137

1. Posiada wielki wybór mebli wykwintnych i skromnych.
2. Przyjmuje zamówienia i urządza apartamenty podług rysunków.
3. Dział tapicersko-dekoracyjny, odpowiada wszelkim wymaganiom.
4. Kupuje, sprzedaje i wynajmuje małe używane. 51r

Ceny b. umiarkowane, ale stałe.

REKOMENDACJA

Służących i Oficjalistów W. GĘBKA,

ul. Hr. Berga Nr 2,

poleca Szanownej Publiczności **przy zbliżającym się kwartale,** służbę wszelkiego rodzaju z chlubnemi świadectwami 1261

MAGAZYN Sukień i Okryć damskich ELIZY,

byłej kroczyni W. Hersego, poprzednio w Magazynie firmy Lafferiere w Paryżu, przeniesiony **na ulicę Świętokrzyzką № 3,** wykończa dokładnie i elegancko, z czem mam zaszczyt polecić się łaskawym względom. 1306

MAGAZYN POD FIRMĄ

RUSSKA MANUFAKTURA,

KRAKOWSKIE-PRZEDMIEŚCIE Nr 7, dom Hr. L. Krasińskiego,

poleca: **Wyroby bawełniane białe i kolorowe,** a mianowicie: **Madapolamy, Szyrtyngi, Szyfony, Nansuki, Wiktorje, Półpłótna, Brylantyny, Barchany,** oraz **różne Perkale.**

PŁÓTNA BIAŁE i SUROWE.

Bielizna stołowa biała i kolorowa, oraz **Ręczniki** w wielkim wyborze, z pierwszorzędnych fabryk **Jarosławskich i Kostromskich.**

MATERJAŁY WEŁNIANE FANTAZYJNE NA SUKNIE:

Kaszmiry czarne i białe,—**Atłasy i Kaszmiry** szerokie kołdrowe,—**Jedwabie, Mory** czarne i białe na suknie, **Kanausy** czarne i kolorowe,—**Fulary** jedwabne kolorowe w deseń.

Wszelkie Podszewki jedwabne, wełniane i bawełniane.

WIELKI WYBÓR PLUSZÓW

gładkich i fantazyjnych na okrycia, oraz do przybrania sukień.

AKSAMITY CZYSTO JEDWABNE,

Welwety w różnych kolorach,—**Chustki** jedwabne i wełniane w różnych wielkościach,—**Kapy** pikowe białe i kolorowe. **Drelichy** lniane i bawełniane na materace,—**Flanele** białe i kolorowe. 1359R

MAGASIN FRANCAIS

róg Krakowskiego-Przedmieścia i ulicy Trębackiej, (gmach dawniej starej Poczty),

poleca wielki zapas:

MUNDURÓW dla studentów, uczniów gimnazjum i szkół realnych, tak gotowych jak i na obstalunek podług miary.

Na nadchodzący sezon jesienny i zimowy, nadszedł już wielki wybór gotowych ubiorów, jak również materjałów do zamówień podług miary:

Paletoty jesienne, poczynając . . . . od rs. 17.	**Paletoty zimowe watowane,** poczynając od rs. 21.
Garnitury jesienne, „ . . . . od rs. 17.	**Spodnie zimowe,** „ od rs. 5.50.

Garnitury czarne, poczynając od rs. 26.50.

Wielki wybór BUREK SŁAWUCKICH, SZLAFROKÓW, MARYNAREK skórzanych, UBIORKÓW i PALETOCIKÓW dziecinnych i PŁASZCZY gumowych. 1348R

THE SINGER MANUFACTURING COMP. W NOWYM-YORKU.

Największa i najsłynniejsza na świecie fabryka maszyn do szycia

POLECA SWĄ NOWO PATENTOWANĄ

IMPROVED SINGERA MASZYNĘ





Z CZÓŁENKIEM PIERŚCIENIOWEM,

która wszystkie dotychczasowe systemy przewyższa, wykonywa bowiem o 30% więcej roboty niż każda inna maszyna do szycia, szyje lekko bez hałasu krótką cienką igłą.—Konstrukcja bardzo uproszczona, oraz wyrób nader trwały.—Czółenko pierścieniowe, jak również walce tej maszyny, robią obrót półkołowy, w skutek czego czółenko nie ulega tak prędko zniszczeniu.—Na szpulkę nawija się o wiele więcej nici jak na każdą inną.

Zadatek mały. Spłata Tygodniowa po rs. 1. Nauka bezpłatna. Dwuletnia Gwarancja.

Wszystkie inne maszyny do szycia tu na miejscu, pod nazwą „Singera“ sprzedawane, są tylko naśladowanemi niemieckiemi wyrobami, prawdziwie bowiem Oryginalne Singera maszyny do szycia, można tylko w moich sklepach nabyć.

G. NEIDLINGER, WARSZAWA, WIERZBOWA Nr 6.

WŁASNE FILJE W KRÓLESTWIE POLSKIEM: 1465r

ŁÓDŹ	KALISZ	KIELCE	RADOM	LUBLIN	ŁOMŻA	PŁOCK	SIEDLCE
ul. Piotrkowska.	ul. Warszawska 11.	Rynek.	ul. Lubelska 57,	Krak.-Przedmieście 176.	Rynek 216.	ul. Tumska 56.	ul. Warszawska 43.

DOBRA w Kurlandji,

10 wiorst koleją Dynaburską od Rygi, w pięknem położeniu, w dobrej glebie, 5,300 lofszteli ornego gruntu (w tem 1,700 lofszteli lasu), z dobremi zabudowaniami, Browarem, Gorzelnią, Dystylarnią, Cegielnią itd.; ze wszystkim inwentarzem żywym i martwym, do sprzedania. Bliższych szczegułów udziela „Central-Vermitte-Bureau“, Ryga, Schonmenstr. № 15. R1433

Do sprzedania

para KONI powozowych,

zdrowych, młodych, rosłych, maści szpakowatej. Cena ostateczna 500 rubli. Wiadomość ulica Widok № 17, mieszkania 4, od 9-ej do 12-ej w południe. 1491r

Bielańska Nr 6,

1314

w domu z komfortem urządzonym, **do wynajęcia od 1-go Października** 4 pokoje, przedpokój, dwa ciemne pokoiki, kuchnia, klozet, wodociąg, zlew, dwie piwnice, na III-em piętrze od frontu. Roczne 680 rs.

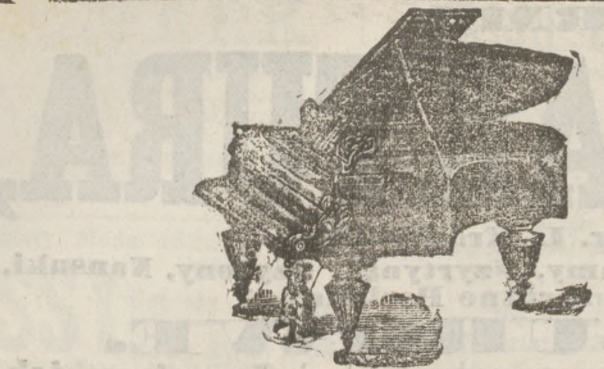
Pierwszy Warszawski Tani Sklep,

Krak.-Przedm. 68 i Nowy-Świat 32. Kajety po 28, 40 i 57 kop. **tuzin. Bruljony** od 7 kop. sztuka. **Tuzin obsadek** od 4 k. **Stalek** od 3 kop. **Rajsbrety** od 32 k. **Rajscajgi** od 32 k. **Tornistry** od 90 k. — **Na wyrobach tabacznych rabat.**— Wyroby Galanteryjne i Zabawki.

Taniość i prawo zwrotu. 1219

Mazowiecka Nr 16, wprost Erywańskiej.

WARSZAWA.



HERMAN & GROSSMAN.

Skład zaopatrzony został n. b. sezon w wielki wybór Fortepianów, Pianin i Organów z najcelniejszych fabryk (**Bechsteina, Blüthnera, Beckera, Roenischa, Quandta, Estey'a i t. p.**), po cenach **zniżonych, zastosowanych do obecnego lepszego kursu** n. waluty.

Pianina ze skośnemi lub krzyżowemi strunami, z Moderatorem i całkowitą żelazną ramą, od **rs. 385** i t. p.

Największy wybór instrumentów do wynajmu.

Sprzedaż na raty miesięczne 1506r

zaczą̧wszy od rs. 25.

St.-PETERSBURG.

Mazowiecka Nr 16.

DYSTYLARNIA PAROWA

Patschkego i Troszla

w Warszawie (Praga),

poleca 1238

Likiery na sposób francuzki.

WIEDEŃSKA FABRYKA KAPELUSZY

filcowych i słomkowych

MARCELEGO WILDEN'A,

Marszałkowska 141.—Skład fabryczny: Zielna 36,

poleca na zbliżającą się porę Wielki Wybór najświeższych fasonów filcowych paryzkich, wiedeńskich i angielskich **dla dam i dzieci.**

Fabryka przyjmuje Kapelusze do prasowania i fasonowania. 1501R

Ceny fabryczne.

Staniki Trikotowe (JERSEY),

w wyborowych fasonach, z francuzkich i krajowych materjałów,

poleca Fabryka Kreplisów

A. BROCHOCKIEGO, Senatorska 19, mieszkania 7.

CENY NIZKIE. 1335

Oliwę Nicejską świeżą

i Essencję Octową

POLECA

Skład Materjałów Aptecznych

J. MROZOWSKIEGO,

ulica Miodowa Nr 8 (nowy). 1512 R

Magazyn A. Łojewskiej,

10 Bracka 10.

Zaopatrzony w wielki wybór materjałów okryciowych, jak również okryć gotowych podług najświeższych paryzkich fasonów, po możliwie nizkich cenach. **Paletoty długie syberynowe od 10 rs.. Surduty, Dolmany, Japonki, Hawcloki, Dolmaniki krótkie, Żakietki, Okrycia dziecinne** oraz **Kapelusze** w rozmaitych fasonach od 2 rs. Obstalunki na **Futra, Szuby, Okrycia,** tak ze swoich jak i powierzonych materjałów, przyjmuje i za dobre wykończenie ręczy. 1333

„Les dernières Cartouches."

Biała paryzka bibułka do papierosów w książeczkach i arkuszach, uznana przez **Laborat. Chemiczne Cesars. Warsz. Uniwersytetu** za najlepszą i przewyższającą pod każdym względem inne analizowane bibułki, nadeszła i jest do nabycia w główniejszych składach tabacznych.—**Oryginalną** jest tylko bibułka opatrzona suchemi wyciskami: „Les dernières Cartouches."—Zamówienia na wyroby naszych fabryk, przyjmuje główny nasz reprezentant p. **Ludwik Silberlast, Warszawa, Karmelicka 9.** 1334 **Braunstein Frères Paris.**

GARDEROBĘ MĘZKĄ

gotową, jakoteż i podług miary, ostatnim Wiedeńskim krojem,

poleca

Magazyn Wiedeński,

Miodowa 2. 1266

Przedsiębierstwo robót asfaltowych, cementowych i betonowych, oraz Fabryka ulepszonej tektury ogniotrwałej

Ignacego Gantzwohla,

wykonywa wszelkie roboty asfaltowe czystym asfaltem Limmer, oraz wszelkie roboty w zakres tego fachu wchodzące, **po cenach najprzystępniejszych.**

Kantor przeniesiony z pod N-ru 49 na Królewskiej pod № 47 na tejże ulicy.

Telefonu № 144. 1286

Zakład Form papierowych Paryzkich

„MAISON PHENIX,"

Niecała Nr 12.

Mam zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność że Zakład mój, egzystujący od roku 1870, mając od samego początku ciągłe stosunki z pierwszorzędnemi Paryzkiemi Magazynami tego rodzaju, zaopatruje swoich klijentów w formy i modele najlepszego gustu.—**Do powyższego oświadczenia, zmusza mnie konkurencja osoby, która** lokując się na ulicy Niecałej, gdzie od początku egzystuje mój Zakład, **wyzyskuje moją klijentelę** ze szkodą tychże, gdyż nie jest specjalistką i niema żadnych stosunków z Paryżem.

Przeto upraszam Szanowną Publiczność o łaskawe zwrócenie uwagi na adres mego Zakładu **„Maison Phenix" Niecała 12, strona prawa, drugi dom od Saskiego Ogrodu.**—Zaś wyżej wspomnionej mojej konkurentce oświadczam, iż szkód zrządzonych mi przedstawieniem swego Zakładu za Zakład mój i tym podobnemi czynami wprowadzającemi Publiczność w błąd, sądownie dochodzić będę. 1493R

E. KALISZEWSKA.

Prawdziwe czyste Holenderskie

KAKAO,

z fabryki J. i K. BLOOKERA w Amsterdamie,

egzystującej od 1814 r.

Kakao to odznaczone wieloma złotemi medalami, jest łatwo rozpuszczalne i bardzo pożywne, szczególniej zalecane dla chorych i rekonwalescentów, oraz dla dzieci.

Sprzedaje się w Składach Apteczn. i Kolonjalnych.

Skład hurtowy na Rossję: **„JAWA"** Petersburg.

Wielka Morska 40. 1289R

WINOGRONA BADEŃSKIE kuracyjne,

codziennie świeże jak lat poprzednich,

POLECA HANDEL

L. WRÓBEL,

przy ulicy Krakowskie-Przedmieście № 25

(Stara Poczta).

UWAGA. Wysyłki winogron przyjmuje i wykonywa handel na wszystkie stacje kolejowe w Królestwie i Cesarstwie.—Sprzedaż detaliczua i hurtowa. 1278

WIELKI WYBÓR
OBIĆ PAPIEROWYCH, CERAT I ROLET
wszelkiego rodzaju, jak zawsze **NAJTANIEJ** polecają
SEWERYN MAZUR i S-ka,
Plac Teatralny, pałac Blanka.

396r

Nauka i wychowanie.

Adres biura nauczycieli, guwernantek, rządców dóbr i bon J. Łuczyńskiego. Krakowskie-Przedmieście № 59, wprost resursy. 2100

Adres biura nauczycielskiego Załęskiej, Mazowiecka 16, rekomenduje nauczycieli, nauczycielki, bony. 591

Bony szwajcarki, genewianki żądają umieszczeń. Krakowskie-Przedmieście 7. Biuro Nauczycielskie. Dąbrowska. 18390

Biuro nauczycielskie Eugenji Hennel, Senatorska 11, pasaż Roezlera. Angielka dyplomowana poszukuje lekcyj. Godzina kop. 60 lub rs. 10 miesięcznie. Młody anglik świeżo przybyły, życzy lekcyj lub stałej posady. 18388

Dla kobiet nauka rękodzieł J. Swinarskiej, Marszałkowska 123. Zaczynają się kursa kroju, strojów, krawatów, haftu białego, wschodniego, robót włóczkowych, dżetów, galanterji skórzanej, koronek. 16459

Francuzki wykształcone z niemieckim muzyką, oraz bony są do umieszczenia zaraz. Biuro nauczycielskie Jasińskiej, Berga № 6. 18473

Języka niemieckiego udzielam. Ulica Żurawia № 22, m. 5. 18453

Kaucjonowane biuro nauczycieli, guwernantek, bon, oficjalistów. Krakowskie-Przedmieście № 7. Dąbrowska. 17466

Lekcje francuzkiego i muzyki na swoim fortepianie po 3 rs. miesięcznie. Grzybowska 17, mieszkania 6. 18452

Lekcje muzyki w domu i na mieście tanio, (za pozwoleniem władzy). Szkolna № 1, mieszkania 7, od 11—1. 18425

Młoda osoba ukończywszy Instytut w Rossyj, odznaczona Najwyższą nagrodą (pierwszym złotym szyfrem), pragnie udzielać lekcje lub korepetycje. Chłodna № 5, mieszkania 3. 18146

Nauczycielka śpiewu, uczennica Ciafejego i muzyki, z patentem, poszukuje lekcyj. Włodzimierska № 2, m. 6, od 12 do 5. 16995

Nauczycielka posiadająca wyższy patent z matematyki, udziela lekcyj i korepetycji. Wiad. w księgarni E. Wende i S-ki. 18064

Niemieckiego języka udziela w konwersacji Plato Reussner, autor najnowszej metody, z wykładem polskim, russkim, francuzkim i angielskim. Świętokrzyzka № 29, wprost Zielonego placu. 17544

Najlepsza metoda do nauczenia się języka niemieckiego w 3-ch miesiącach bez nauczyciela, przez Pl. Reussnera. Cena całego dzieła rs. 2 kop. 60. Oddzielnie kurs niższy kop. 60, kurs wyższy rs. 2. Metoda angielska kop. 75. Skład główny w księgarni Gebethnera i Wolffa. 152

Niemki wykształcone z francuzkim i muzyką dobrą, poszukują miejsca. Biuro nauczycielskie Anny Damerau, Krakow.-Przedmieście № 38, wprost Saskiego placu. 18176

Nauczycielka młoda z patentem gimnazjalnym, posiadająca język francuzki i dobrą muzykę poszukuje lekcyj. Biuro nauczycielskie Łuczyńskiego. Krakowskie-Przedmieście № 59. 2078

Nauczycielka wysoko muzykalna, z patentem gimnazjalnym, poszukuje demi-place, przy zacnej rodzinie, za 2 lub 3 godziny lekcyj. Biuro nauczycielskie Łuczyńskiego. Krakowskie-Przedmieście № 59. 2077

Nauczycielka z wyższym patentem i kilkoletnią praktyką, ze znajomością muzyki i francuzkiego z konwersacją, poszukuje odpowiedniego miejsca, w Warszawie lub na prowincji. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera pod literami K. L. 18227

Nauczycielka wykwalifikowana, poszukuje lekcyj lub korepetycyj. Podwale 14, mieszkania 3. 18278

Nauczyciel wykwalifikowany i doświadczony, udziela lekcje przedmiotów szkolnych. Chmielna 29, mieszkania 4. Kaczorowski. 1877

Osoba posiadająca patent gimnazjalny i muzykę poszukuje lekcyj; może także przyjąć miejsce lektorki. Zielna 11, mieszkania 7 18421

Posiadający język niemiecki tak, aby mógł udzielać konwersacji i obznajmiony z buchalterją, mężczyzna starszy, pojedyńczy lub student, może mieć zajęcie od 1-go października r. b., za wynagrodzeniem umiarkowanem, czynność nie wielka. Wiadomość: ulica Łucka № 17, stróż wskaże. 18407

Potrzebna francuzka z niemieckim na demi-place. Hoża 46, m. 6. 18455

Poszukuję nauczycielki, polki inteligentnej, bez muzyki, do dwóch dziewczynek, lat 11 i 13, do Częstochowy, za rs. 200. Adres: Hoża № 30, mieszk. 8, od 4 do 6-ej po południu. 18291

Student uniwersytetu poszukuje korepetycji. Ulica Sienna № 21, m. 1. 2099

Student uniwersytetu, gruntownie posiadający język ruski i matematykę poszukuje lekcyj lub korepetycji. Dzielna № 43, m. 12, od 5—7 wieczorem. 18025

Student uniwersytetu poszukuje lekcyj lub korepetycji. Wiadomość: Aleja Jerozolimska № 80, mieszkania 31, od godziny 7½ wieczorem. 2080

Student uniwersytetu, sumienny i doświadczony korepetytor poszukuje lekcyj. Twarda 27, m. 5, od godz. 4—6. 2118

Student uniwersytetu, poważny, praktyczny i sumienny korepetytor, może przyjąć jeszcze jedną korepet., za odpowiednie wynagrodzenie. Bracka 20, m. 13. 18409

Student udziela lekcyj języka russkiego. Nowogrodzka № 18, m. 11. 18315

Udzielam lekcyj francuzkiego i niemieckiego z wykładem polskim, francuzkim i niemieckim. Chmielna 48, m. 11. 18439

Posady i prace.

Bona niemka, izraelitka, z dobremi świadectwami potrzebna zaraz. Zimna 5, mieszkania 16, od godziny 4—6. 18476

Bona niemka młoda, znająca gruntownie język niemiecki, roboty ręczne, z dobremi świadectwami, potrzebna do czworga dzieci. Erywańska 9, m. 2. 18206

Bona niemka młoda potrzebna jest umiejąca szyć, pensji rs. 5 miesięcznie. Podwale № 22, m. 8. 18408

Były kupiec, znany w kraju, obecnie po zwinięciu handlu poszukuje tu w miejscu lub w jednem z większych miast na prowincji posady: kasjera, buchaltera, magazyniera, plenipotenta większego domu, posiada dokładnie języki polski, russki, i średnio niemiecki, ma swój dom własny i gotowiznę, co może stanowić wartość kilkunastu tysięcy rubli. Bliższa wiadomość i wyjaśnienia u pana H. G., ulica Wspólna róg Kruczej, mieszkania 13. 18419

Czernihowski pułk potrzebuje bufetowego do wojskowego klubu w Górze Kalwarji. Wiadomość w Warszawie w obozie bielańskim. 18399

Człowiek znający polski i ruski język poszukuje sobie posady do składu węgla lub jakiego zajęcia do pomocy w odpowiedzialnym sklepie, szwajcara, woźnego, albo małego targu do jakiej filji, za złożeniem kaucji 50 lub 70 rs. Adresy zostawić w Kurjerze pod lit. L. R. 18457

Do magazynu mód pod firmą Mme C. Fritot, Czysta № 8, potrzebne są zdolne panny do spódnic i rękawów. 18214

Kucharka umiejąca dobrze gotować, z dobremi, długiemi świadectwami potrzebna jest od kwartału, zgłaszać się Trębacka 11, stróż wskaże. 18088

Lekarz potrzebny do miasteczka w blizkości Warszawy, stała pensja rs. 400, oprócz praktyki. Upraszam się zgłosić Zielna № 19, mieszkania 1. 18440

Młoda osoba, posiadająca języki i mogąca złożyć znaczną kaucję, pragnie znaleść odpowiednie miejsce. Ulica Wilcza № 37, mieszkania 7. 18458

Młoda osoba życzy sobie przyjąć miejsce kasjerki, na żądanie może złożyć kaucję. Adresy przyjmuje biuro ogłoszeń, Senatorska 26 pod „Kasjerki". 2126

Młodsza, umiejąca szyć, potrzebna. Zimna 5, m. 3. 18441

Młodsza zdatna, z bardzo dobremi świadectwami, umiejąca gotować, potrzebną jest od I-go października do jednej pani. — Zgłosić się Nowozielna № 51, m. 9. 18320

Mężczyzua w sile wieku, z encyklopedycznem wykształceniem, były właściciel zakładu handlowego na prowincji, poszukuje posady buchaltera lub t. p. Oferty przyjmuje kantor Kurjera pod lit. W. P. W. 18208

Niemka w średnim wieku poszukuje zaray miejsca do dzieci w zacnym domu. Adres: Ulica Królewska № 29 domu, m. № 17. 18082

Osoba młoda poszukuje miejsca służącej do pojedyńczej osoby. Tamka 39, mieszkania 7. 2122

Osoba z francuzkim i niemieckim poszukuje stosownego zajęcia. Krakowskie-Przedmieście № 16, w pralni. 2123

Osoba inteligentna, mężatka w średnim wieku, posiadająca niemiecki, poszukuje jakiegokolwiek zajęcia od godziny 9 zrana do 1 z południa przy zacnej rodzinie. Oferty pod O. M. 18363

Osoba uzdolniona w kroju, szyciu i upinaniu sukien, znająca się na gospodarstwie, poszukuje zajęcia na wyjazd lub w Warszawie. Adres ulica Aleje Jerozolimskie № 45, mieszkania 2. 2120

Osoba młoda, inteligentna, poszukuje miejsca kasjerki lub sklepowej. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera Warsz. pod literami W. W. 18226

Przez zmianę administracji w fabryce Frageta, pozbawiony posady magazynier, poszukuje miejsca magazyniera, inkasenta lub ekspedjenta.

Przez zmianę administracji w fabryce Frageta, pozbawiony miejsca kasjer, szuka zajęcia.

Przez zmianę administracji w fabryce Frageta, pozbawiony posady chemik (cukrownik z powołania) szuka zajęcia.

Przez zmianę administracji w fabryce Frageta, pozbawiony miejsca subjekt handlowy, poszukuje odpowiedniego zajęcia. Bliższych informacyj udzieli kantor Kurjera Warszawskiego. 1902

Potrzebne zdolne panny maszynistki i podręczne do bielizny. Wspólna № 18, w pracowni. 18428

Paryżanin młody, wykształcony, prosi o miejsce. Oferty w kantorze Kurjera pod lit. V. X. 18400

Praktycznie i teoretycznie obeznany w swoim zawodzie ogrodnik, z chlubnemi świadectwami i rekomendacją, poszukuje posady w większym majątku, jako kawaler lub żonaty, od 1-go października r. b. Oferty w kantorze Kurjera Warsz. pod wyrazem „Ogrodnik". 18404

Panny uzdolnione i do nauki potrzebne do fabrykacj pudełek tekturowych. Nowolipki 31, mieszkania 4. 18411

Potrzeba panienki podręcznej i do nauki. Przejazd 11, m. 8. 18440

Potrzebna jest młoda francuzka na demi place z mieszkaniem, do dwojga starszych dzieci. Zgoda № 5, m. 6, w podwórzu. 18461

Potrzebna osoba w średnim wieku, mówiąca po niemiecku, a znająca się dobrze na kuchni i domowem gospodarstwie i którąby się zajęła prawdziwą opieką i wychowaniem dwóch chłopczyków w miejsce brakującej matki. Oferty składać w biurze ogłoszeń, Senatorska 26, pod lit. J. H. G. Osoby z prowincji mają pierwszeństwo. 2055

Potrzebne są zdatne panny do szycia gorsetów, do fabryki „Au bon marché." Miodowa № 6. 18053

Potrzebne są dziewczynki do nauki. Niecała № 14, W. Horko. 18211

Potrzebna jest bona niemka z dobremi świadectwami, mówiąca po polsku i umiejąca szyć. Wiadomość ulica Wiejska № 18, mieszkania 3, od 4—5 po poł. 18331

Potrzebna jest na wieś panna służąca z praniem. Wiadomość Zielna № 11, mieszkania 1, do 12 w południe. 18334

Panna potrzebna do robienia kaftanów włóczkowych na maszynie pończoszniczej. Nowolipki 4, fabryka pończoch. 18342

Potrzebny jest uczeń do introligatora. F. Csernak. Leszno 18. 18338

Potrzebny jest uczeń do sklepu żelaznego pod firmą „J. F. Skiba" Krakowskie-Przedmieście № 83. 18307

Panny do kwiatów potrzebne, oraz uczennice. Długa 20, wprost cerkwi. 18048

Potrzebne panny zdolne do staników. Ulica Grzybowska 10, m. 15. 18235

Panny do trykotów na Wheler-Wilson maszynie potrzebne. Senatorska 19, mieszkania 7. 18469

Potrzebny jest kucharz na wieś z dobremi świadectwami. Wiadomość w hotelu Saskim 24 b. m. od 5—7 po południu i 25 do godziny 9 zrana. 2129

Siedemnastoletni chłopak, zupełny sierota, dość wykształcony, pięknie piszący, prosi o miejsce za pisarza lub do kantoru.— Potrzebujący takowego zostawi swój adres w kiosku ns Podwalu. 18450

Służący pracowity i sumienny potrzebny do porządków przy fabryce. Tylko z dobremi rekomendacjami zechcą się zgłosić między godziną 1 a 3 i wieczorem o 8, „Papeterie" na Sewerynowie. 18354

Sklepowa zdolna, posiadająca język russki, potrzebna. Wiadomość ulica Mylna 9, m. 15, do 1 po południu. 2079

Subjekt handlowy, zupełnie uzdolniony, znający dokładnie czynności kantorowe interesów towarowych, z poważną rekomendacją, potrzebny. Oferty z opisem dotychczasowych zajęć i referencyj do kantoru „kantor towarowy." 18074

Urzędnik drogi żelaznej poszukuje zarządu domu za mieszkanie. Wiadomość Włodzimierska 6, m. 11. 18255

Uczeń potrzebny do rzeźbiarza. Aleja Jerozolimska № 80. 2103

Urzędnik instytucji finansowej poszukuje w godzinach pobiurowych zajęcia w interesie przemysłowym, u adwokata, rejenta, lub t. p. Przyjąłby również rządztwo domu. Rekomendacje osób znanych może złożyć na żądanie. Oferty przyjmuje Kurjer Warsz. pod A. K. S. 2119

Za meldunki lub obsługę żony, szukam mieszkanis, miejsca szwajcara, stróża w porządnym domu; piszę po polsku, russku, niemiecku. Oferty Kurjer, lit. D. 18410

Za najmniejszy pokoik młody człowiek podejmie się utrzymywać meldunki. Oferty w Kurjerze Warsz. „Władysław". 18477

Kupno i sprzedaż.

Adres fabrycznego składu dywanów, serwet, chodników Kiltynowicza. Mazowiecka 16, wprost Erywańskiej. 2081

Bukiety Makarta i wieńce z zasuszonych kwiatów w wielkim wyborze, hurtowo i i detalicznie, poleca tanio handel W. Dzisiewskiego. Senatorska № 28, dom p. Kaftala, wprost kościoła po-Reformackiego. 18396

Cztery szafy, cztery łóżka orzechowe, sprzedaje stolarz. Chmielna 16. 18027

Do sprzedania tanio krzesła dębowe, stół i sztychy w ramach. Ulica Browarna № 6, mieszkania 35. 18014

Do sprzedania stół jadalny, rozsuwany nowy. Włodzimierska 6, m. 11. 18256

Do sprzedania na stacji Łuków: 3 oleandry, figusów dużych dwa i 30 wazonów mniejszych roślin. Wiadomość u szwajcara Kwiecińskiego. 18246

Do sprzedania materac włosiany za rs. 15, łóżko meblowe za 10, Chmielna № 45, mieszkania 47. 18261

Do sprzedania: stół machoniowy, dwa łóżka, dwie komody, lustro, stolik do kart, 6 krzeseł. Krakowskie-Przedmieście № 14. Wiadomość u stróża. 18042

Do sprzedania dwie szafy i dwa bufety, oraz fortepian. Ulica Chłodna № 30, mieszkania 12. 18153

Do sprzedania meble orzechowe ze stołowego pokoju i fortepian. Hoża 21, mieszkania 4, od godziny 4—6. 18223

Do sprzedania tokarnia ręczna, żelazna, szwungrat średnicy 4 łokcie, kocioł parowy zdatny do większego laboratorjum farmaceutycznego. Wiadomość ulica Szczygla № 3, w fabryce. 17474

Dywany wszelkie „najlepiej kupować" w głównym składzie Giełżyńskiego Piotra Marszałkowska 137. 1825

Do sprzedania garnitur mebli, komoda, lustro. Leszno № 25, m. 6. 18327

Dywaniki przed łóżka od rs. 150 k., serwety od 170 kop., chodniki od 12 kop., dywaniki wojłokowe po 75 kop., u Kiltynowicza, Mazowiecka 16, wprost Erywańskiej. 2084

Fortepian krótki, w dobrym stanie, do sprzedania za rs. 80. Świętojerska № 24, stróż wskaże. 18400

Fortepian 6 i pół oktaw, w bardzo dobrym stanie, tanio, jest do sprzedania. Elektoralna № 26, m. 9. 18423

Fortepian pół 7 oktawy, czarny, krótki, rs. 160. Strojenia, reperacje przyjmuje, Cerulli, Chmielna 7. 18189

Fortepian za rs. 90 do sprzedania. Nowolipie № 4, m. 17. 18154

Fortepiany i pianina krajowe i zagraniczne, mało używane, do sprzedania, z poręczeniem. Krakowskie-Przedmieście № 34, wprost Królewskiej. Tarnowski. 17844

Fortepian używany jest do sprzedania. — Złota 39, m. 40. 18096

Fortepian 7 oktaw sprzedaję 220. Aleksandrja 8, m. 13. 18039

Garnitur machoniowy ażurowy, wiedeński, amatorski, jedwabiem kryty, do sprzedania u właściciela domu. Sienna 32. 18152

Kozeta i dwa taborety do sprzedania za cenę bardzo nizką. Erywańska № 16, mieszkania 11, od godziny 12—4. 2067

Kasy ogniotrwałe, najtańsze i najlepsze u R. Bohtego. Nowy-Świat 34. 425

Kasy ogniotrwałe, o 25 procent tańsze od innych cenników. Marszałkowska 125. Sikorski. 15723

Kupuje: książki, obrazy, minjatury, sztychy, porcelanę, bronzy, kryształy, meble, zegary, dywany, makaty, szale, zbroje, srebro, biżuterję, wszelkie przedmioty starożytne i nowsze księgarnia B. Bolcewicza. Saski Plac № 5. 14081

Kupię chomont angielski do pojedynki. — Wiad. Chmielna 10, handel nabiału. 18418

Linijkę używaną w dobrym stanie, ktoby miał do sprzedania, proszę oferty składać w kantorze Kurjera Warszawskiego pod literami B. B. 18467

Łabędzie skóry na phumage i puszki sprzedaje fabryka piór strusich i fantazyjnych. Żelazna Brama № 3. Batawia. 18401

Meble za bezcen! Garnitur czarny orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, łóżka, biuro, szeslongi, firanki. Róg Chmielnej № 37 i od ulicy Marszałkowskiej № 108, m. 30. 18328

Meble tanio do sprzedania, garnitur czarny orzechowy, szafy, łóżka, biurko dębowe, otomana, garnitur gabinetowy. — Mokotowska 59, róg placu św. Aleksandra, stróż wskaże. 16997

Meble gustowne z całkowitego urządzenia salonu, jadalni i sypialni, lustra, oraz fortepian, mogą być razem lub częściowo sprzedane. Cena umiarkowana. Marszałkowska 148, mieszkania 9, parter, wejście również od Zielonego Placu № 13. 1976

Meble bardzo tanio: Garnitur salonowy, lustra, fantazyjne garniturki, gabinetowe eleganckie, sypialnego, z jadalnego dębowe urządzenie, otomana balsam, szafka z lustrem, tualeta bardzo elegancka. Róg Złotej, Zgody i Marszałkowskiej, czwarty dom, od frontu, m. 1. 18065

Meble bardzo tanio! garnitur salonowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, łóżka, umywalnia, urządzenie jadalni dębowe, oraz biurko, szeslong, otomana. Marszałkowska № 119, na dole, m. 15. 18200

Meble używane rozmaite, tanio poleca zakład wyłącznie używanych przedmiotów. Makow, Solna 10. 17922

Meble tanio, garnitury czarne orzechowe, szeslong używany, otomana. Leszno № 15, u tapicera. 17517

Meble po zwiniętym magazynie, rozmaite garnitury, otomany, szeslongi, kredensy, szafy i inne za bezcen. Świętokrzyzka № 13, w podwórzu, w oficynie, stróż wskaże. 18276

Meble i całe urządzenie salonu, fikusy, tremo, manekin i pudło paryzk.e, są do sprzedania. Ulica Daniłowiczowska № 6, mieszkania 15. 18239

Meble do sprzedania. Złota 2, mieszkania № 6, od 11 do 3. 18432

Meble, garnitury, otomany, szeslongi, szafy, biurka, sofy, lustra i inne po niepraktykowanie nizkich cenach. Krakowskie-Przedmieście 10, mieszkania 6, obok Kopernika. 18414

Maszynę Zingera krawiecką sprzedam tanio. Nowy-Świat 32, m. 6. 18445

Maszyny Singera amerykańskie i Wheelera Wilsona używane, sprzedaje mechanik Krakowskie-Przedmieście 57. 18463

Meble rozmaite do sprzedania w jak najkrótszym czasie. Ulica Widok № 12, mieszkania 4. 18471

Obraz duży, piękny, olejny, do sprzedania. Nowy-Świat 12, drugie piętro, front, mieszkania 5. 18475

Otomana, cztery foteliki, kanapka, dobrej roboty, świeżo kryte kretonem w kwiaty, są do sprzedania. Krucza 38, m. 6. 18466

Pianino czarne, prawie nowe, tanio do sprzedania. Świętokrzyzka 8, m. 3. 18262

Poszukuje alembika miedzianego destylacji wody. Adres podać Zielna № 19, mieszkania 1. 18447

Porcelana saska bardzo piękna, oraz tygodnik Ilustrowany z lat 22, razem lub pojedynczemi tomami, do sprzedania. Chmielna № 58, mieszkania 3. 17451

Sprzedaję: sztucer; Lankastrówki: pojedynkę, dubeltówkę, rewolwer, kapiszonówkę, kordelas. Senatorska 9, m. 3. 18474

13 1/2 kop. funt cukru najlepszego w składzie herbaty, cukru, win i towarów kolonjalnych Władysława Biernackiego, Nowomiejska, róg Podwala, obok kościoła po-Paulińskiego, w Warszawie. 18277

Interesa handl. i majątk.

Apteka jest do wydzierżawienia pod Warszawą. Wiadomość Zielna № 19, mieszkania 1. 18448

Do sprzedania kawiarnia w dobrym punkcie. Wiadomość w kiosku róg Brackiej i Chmielnej. 18103

Dla rozwinięcia przedsiębiorstwa, dającego 100% zysku, poszukuje się wspólnika z niewielkim kapitałem lub małej pożyczki. Warunki do umowy. Oferty Nowy-Świat № 52, m. 14. 18403

Kawiarnia do sprzedania. Są stołownicy. Bednarska № 6. 18011

Kawiarnia z garkuchnią do sprzedania za cenę przystępną z powodu nieprzewidzianych okoliczności. Wiadomość ulica Leszno № 49. 18397

Kiosk do sprzedania. Wiadomość Ceglana № 4. 18435

Mleczarnia w najlepszym punkcie Warszawy, do odstąpienia. Wiadomość Marszałkowska 114. 17641

Majątek ziemski przy kolei żelaznej war.-wied. wartości rubli 45,000, wzorowo zagospodarowany do zamiany na dom, w Warszawie. Może być dopłata 5,000 rs. Wiadomość Ordynacka 5, m. 6, od $3^1/_2$—5 g. 2075

Majątek ziemski włók 20, posiadający wszystkie dodatnie warunki, w pszennej ziemi, w wysokiej kulturze, z piękną rezydencją, o 60 wiorst szosą od Warszawy, 35 od Rudy Guzowskiej, jest do sprzedania na bardzo korzystnych warunkach. Oferty składać w kantorze Kurjera „Rolnik". 17805

Plac z ogrodem owocowym łokci kw. 9,000, w tem skład węgla, oraz dwa drewniane domy w stronie fabrycznej, gdzie tuż obok dwie fabryki się otwierają, jest do nabycia. Cena przystępna. Wiadomość Czysta, magazyn S. Wrotnowskiego. 18422

Poszukuje się kapitalisty, któryby do interesu fabrycznego, prosperującego włożył rs. 25,000 rs. W zysku zapewnia się połowa czystego dochodu, minimalnie 15%. Spłata kapitału będzie zapewnioną. Oferty przyjmuje biuro ogłoszeń, Senatorska 26, pod C. L. 2105

Poszukuję dostawy produktów wiejskich. Złota 31, m. 9. 18472

Poszukuje się folwarku 6—10 włók w dobrej glebie, dobremi budynkami, inwentarzem. Pośrednictwo wyłączone. Krakowskie Przedmieście 30, m. 14, 4—$5^3/_4$ p. p. 18041

Plac sprzedam tanio 12.000 łokci, zdatny na fabrykę. Wiadomość Nowy-Świat 53, sklep niciarski. 17283

Rs. 7,000 potrzeba na nieruchomość w Warszawie, na pierwszy numer po Towarzystwie. Wiadomość u właściciela domu ulica Chmielna 76. Bez pośrednictwa. 18283

Restauracja z ogródkiem jest do sprzedania w każdym czasie z powodu wyjazdu. Róg Żelaznej i Grzybowskiej № 61. 18016

Skład wódek do sprzedania, targ dzienny 40 do 50 rs. Wiadomość Świętokrzyzka № 31. 18279

Sklep wiktuałów z dystrybucją do sprzedania za przystępną cenę. Wilcza № 53. 2095

Sklep dystrybucyjno-spożywczy do sprzedania na pryncypalnej ulicy. Wiadomość kiosk Aleja Jerozolimska róg Nowego-Światu. 2097

Sklep pieczywa do sprzedania zaraz. Aleja Jerozolimska № 31. 18086

Sklep spożywczy i dystrybucja do odstąpienia zaraz. Świętokrzyzka № 3. 17846

Sklep z dystrybucją do sprzedania. Wiadomość w tym sklepie. Hoża 9. 2052

Z kapitałem rs. 1,000 w gotówce, młody człowiek życzy przystąpić do współki pewnego interesu. Świętokrzyzka № 9, m. 8, od 4—6 godziny. 18413

Z powodu zmiany interesu jest do odstąpienia skład węgli i drzewa w dobrym punkcie miasta, za niedrogie pieniądze, plac na lat trzy wydzierżawiony, opłata roczna za niego bardzo umiarkowana. Wiadomość w składzie ubiorów męzkich W. T. Skulskiego Świętokrzyzka № 19. 18420

Lokale.

Bracka № 6, mieszkania 7, 3 pokoje umeblowane, razem i pojedyńczo, rocznie i miesięcznie, front. 18460

Do odnajęcia zaraz 5 pokojów, z wygodami. Zielna 32. 17903

Jeden lub dwa pokoje, elegancko umeblowane, z usługą i samowarem, tanio do wynajęcia. Świętokrzyzka 8, m. 3. 18263

Jest pomieszczenie dla panienek, przy inteligentnej rodzinie. Wilcza 35, m. 7. Tamże jest duży pokój do wynajęcia, z meblami i całodziennem utrzymaniem w razie życzenia. 18197

Lokal na 1-em piętrze od frontu, słoneczny i ciepły, 4 pokoje, kuchnia, wygody, od każdego czasu, ulica Świętokrzyska № 20. 18431

Orla № 11, mieszkania 14, do odnajęcia pokój lub dwa, mogą być z meblami i z całodziennem utrzymaniem. 18249

Od św. Michała do wynajęcia 2 pokoje, kuchnia i górka, na 2-m piętrze, lokal sam w sobie. Wiadomość: Podwale № 19, u rządcy. 17770

Pokój umeblowany, z osobnem wejściem, może być z samowarem. Podwale № 1. 18456

Pomieszczenie we wspólnym pokoju dla panny chodzącej do zajęcia. Złota № 34, stróż wskaże. 18426

Pokoje pojedyńcze i salon duży umeblowany z fortepianem, każdego czasu do wynajęcia. Wiadomość Nowy-Świat № 7, u szwajcara. 18424

Pięć pokojów z balkonem, pierwsze piętro, od kwartału. Wspólna 4. 18398

Potrzebne 3 lub 4 pokoje, porządnie umeblowane, z kuchnią. Oferty w kant. Kurjera pod lit. S. W. 18121

Pomieszczenie dla panienki za 18 rs. miesięcznie. Kiosk róg Hożej, lit. Z. 17251

Pokoje pojedyńcze, elegancko wykończone, na 1-szem piętrze, od frontu, z usługą do wynajęcia. Marszałkowska 114, róg Złotej. 1952

Stancja dla jednego lub dwóch uczni chodzących do szkoły handlowej łódzkiej, jest zaraz lub od kwartału. Wiad. w Łodzi, ulica Dzika 523A. Kożuchowska, albo oferty w kantorze Kurjera dla W. C. W. 18138

Stare-Miasto № 7, na 1-m piętrze 2 pokoje, garderóbka i 2 schowanka; na 2-m 2 pokoje z kuchnią i garderóbką do wynajęcia. 17901

Trzy pokoje z przedpokojem i kuchnią na parterze lub 1-em piętrze, w okolicy placu ewangelickiego. potrzebne są zaraz. Oferty proszę składać w księgarni E. Wende, Krakowskie-Przedmieście. 18405

W posesji przy ulicy Jerozolimskiej № 65, są każdej chwili do wynajęcia: 1) różne małe mieszkania; 2) wielki i suchy magazyn z podłogą z cegły, na cement ułożoną; 3) szopa zamykana i 4) trzy stajnie i wozownia—a nadto do sprzedania: waga duża, do ważenia frachtów z towarem. Wiadomość cen, u rządcy tamże. 18170

3 2, 1 pokój z kuchniami lub bez. Ulica Złota 2. 18333

5 3 pokoje wynajmuje zaraz, dom za Nowo-Zielną. Zielna 41. 17575

6, 5, 4, 3 pokoje obszerne, z wszelkiemi dogodnościami, frontowe, drugie piętro, do wynajęcia zaraz. Salon duży, sypialnia, alkowa, przedpokój, dla osoby pojedyńczej. Elektoralna 28. 18429

9 pokojów, przedpokój, kuchnia, skład na drzewo i węgle, są do wynajęcia od 1 października r. b. z meblami lub bez mebli. Ulica Nowy-Świat № 19. 18406

54 Śliska, dla wyższej rangi wojskowych pojedyńcze frontowe pokoje, 5, 4, 3, 2, 1. 18436

Doniesienia rozmaite.

Adres kantoru przewozowego Feliksa Mrzyckiego i S-ki, Tłomackie № 13. Załatwia, ekspedjuje i przewozy towarów i mebli, przeprowadzki i opakowania mebli. Na składzie skrzynie gotowe. Telefonu № 135. 1938

Akuszerka b. starsza Instytutu położniczego, przyjmuje panie spodziewające się słabości, udziela porad w zakresie swej specjalności, umieszcza dzieci; pokoje wspólne lub oddzielne, opłata nizka. Zielna 9, róg Złotej. 17848

Akuszerka przyjmuje na słabość, czas dłuższy, lub kuracje. Krucza 38. 18144

Akuszerka B. J. przyjmuje osoby spodziewające się słabości, udziela porad w zakresie swej specjalności, pokoje oddzielne i wspólne. Opłata możliwa. Włodzimierska № 3, mieszkania 6. 18464

Dnia 21 b. m. wieczorem zginął mopsik mięszany, szczeniak 4-miesięczny, maści szaro-morągowatej, z podwórza przy ulicy Zielnej № 17, m. 15. Znalazca otrzyma nagrodę tamże. 18427

Kawa palona. Ceny zniżone. „Pluton" fabryka palenia kawy i cykorji, przeniesiona z Świętokrzyzkiej na ulicę Chmielną 14, sklep od ulicy. 2029

Liszaje wszelkiego rodzaju wyrzuty skórne, ślady po ospie, plamy czerwone niszczy szybko i niezawodnie „Kalandir," laboratorjum. Ślaski & Comp. Cena rs. 2 kop. 50. Nowy-Świat 52, m. 14. 18402

Mleczarnia świeżo otworzona Nowy-Świat 59, poleca mleko prawdziwie dobre prosto od krów, po 10 kop. za kwartę. Na żądanie roznosi się do domów opieczętowane. 17424

Mamka wiejska, bez długu, ze świeżym i obfitym pokarmem. Ulica Chłodna № 21, stróż wskaże. 18393

Mamka ze świeżym pokarmem, bez długu, poszukuje miejsca. Ulica Żelazna № 62, mieszkania 20. 18444

Najdokładniej i najtaniej reparuje maszyny do szycia mechanik Bansleben. Krakowskie-Przedmieście 57. 18465

Najtaniej, najlepiej suknie szyje nowe i przerabia Antonina, Chmielna 48. 11705

Obiady prywatne, bardzo tanio. Piękna № 19, mieszkania 1. 18220

Pracownia krawatów, „Louise" wyucza w trzech tygodniach, wszelkich fasonów krawatów. Orla 10. 2092

Pracownia pończoch, wyroby nowe i nadrabiania. Nowy-Świat 5, m. 4. — Tamże potrzebne zakończarki. 14352

Poleca się obiady gospodarskie, Marszałkowska № 112, mieszkania 6, na dole, oraz restauracja jest do sprzedania. Wiadomość w temże miejscu. 17899

Przechodząc ulicą Nowym-Światem w sobotę w południe, zgubione zostały plany sytuacyjne, fabryki Jakóba Fajansa i S-ki. Łaskawy znalazca zechce oddać takowe za nagrodą do biura, na ulicę Rymarską 8. 18443

Suknie gotowe z wełny od rs. 10, poleca magazyn Michaliny, Miodowa № 8, (w pasażu). Wykończa z całą elegancją suknie, okrycia, salopy i futra, oraz podejmuje się wypraw z własnych lub powierzonych materjałów, po cenach najtańszych. 2121

Staniki trykotowe doskonałego kroju od rs. 3, pończochy, skarpetki, oraz nadrabianie. Marszałkowska 129, oficyna. 18219

„Spójnia." Ważna wiadomość: dla pań emerytek. Adresy proszę składać pod „Spójnia" w kantorze Kurjera. 18337

Tanio! elegancko robię, przerabiam suknie, okrycia, uczę kroju francuzką ułatwioną metodą. Nowogrodzka № 17, m. 19. 17468

W przejeździe tramwajem od ogrodu Botanicznego do ulicy Trębackiej zgubiono portmonetkę czarną, zawierającą 105 rs. oraz bilety loteryjne i różne kwity. Uprasza się uczciwego znalazcę o łaskawy zwrót do hotelu Europejskiego № 86, za sowitą nagrodą, 18459

W remizie przy ulicy Brackiej № 18, wynajmują się bardzo porządne powozy i karety, miesięcznie, na dnie i godziny, także na śluby, pogrzeby i wieczory, po znacznie zniżonych cenach. 2004

Znany od lat 25-u handel W. Dzisiewskiego przeniesiony został na ulicę Senatorską № 28, dom p. Kaftala, wprost kościoła po-Reformackiego. 18395

Za wypożyczenie 1,000 rs. na rok jeden można dostać w procencie duży pokój w ogrodzie, w środku miasta położonym i obiady. Wiadomość: Chmielna 16, m. 13. 18417

W drukarni Kurjera Warszawskiego.—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 9). Дозволено Цензурою Варшава 11 (23 Сентября 1888 г.
Redaktor Franciszek Olszewski.—Wydawcy Wacław Szymanowski i Antoni Pietkiewicz (Adam Pług).